

*Sygn. akt II AKa 53/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 20 kwietnia 2018 roku*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Marek Motuk*

*Sędziowie: SA Hanna Wnękowska*

*SO (del.) Paweł Dobosz (spr.)*

*Protokolant: sekr. sądowy Olaf Artymiuk*

*przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie K. S. i R. C.*

*po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 roku*

*sprawy:*

*1. A. G., urodzonego dnia (...) w K., syna S. i E. z domu A.,*

*oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii*

*2. X. H. H., urodzonego (...) w T. H. (W.), syna X. T. i T. P. z domu L.,*

*oskarżonego o czyny z art. 258 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k.*

*3. A. W. (1), urodzonego dnia (...) w W., syna J. i G. z domu H.*

*oskarżonego o czyn z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 §2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.*

*4. (...) H. V., urodzonego dnia (...) w Nam D. (W.), syna D. H. i T. L. z domu B.*

*oskarżonego o czyny z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k. i z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomani*

*na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych: A. G., X. H. H., A. W. (1) i (...) H. V.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 11 września 2017 roku, sygn. akt VIII K 140/16*

*I. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego A. G. w ten sposób, że:*

*1. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II wyroku uznaje go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca kwietnia 2015 roku do 6 września 2015 roku w*

*J., działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej określonej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P w postaci metamfetaminy nabywając nie mniej niż 32 kg ww. substancji od T. T. H. i T. V. P., przy czym w dniu 6 września 2015 roku nabył 10.132,90 g brutto ww. substancji o łącznej wartości nie mniejszej niż 1.519.830,00 złotych, która została zatrzymana przez funkcjonariuszy Straży Granicznej tj. czynu art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (sto) złotych,*

*2. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I.1. kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. G. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 września 2015 roku godzina 14:30 do dnia 20 kwietnia 2018 roku,*

*3. obniża wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w pkt IV wyroku do kwoty 45 000 (czterdzieści pięć) złotych,*

*4. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec A. G. utrzymuje w mocy;*

*II. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego X. H. H. w ten sposób, że:*

*1. uchyla orzeczenia o łącznej karze pozbawienia wolności,*

*2. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXIV wyroku uznaje go za winnego tego, że okresie od nieustalonego dnia na przełomie lipca i sierpnia 2015 roku do dnia 06 września 2015 roku w P. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z T. V. P., D. L. L. (3) i T. T. H. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełniania przestępstw w postaci wytwarzania i wewnątrzspółnotowej dostawy znacznych ilości substancji psychotropowej określonej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P w postaci metamfetaminy tj. czynu z art. 258§1 k.k. i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego i wymierza mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności,*

*3. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXV wyroku uznaje go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia na przełomie lipca i sierpnia 2015 roku do 06 września 2015 roku w P. przy ul. (...), działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z T. V. P., D. L. L. (1), T. T. H. wytworzył znaczne ilości substancji psychotropowej określonej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P w postaci metamfetaminy o wadze nie mniejszej niż 26 kg tj. czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (sto) złotych,*

*4. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego łączy X. H. H. i wymierza karę łączną 3 (trzy) lat pozbawienia wolności,*

*5. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt II.4 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu X. H. H. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 września 2015 roku godzina 17:00 do dnia 20 kwietnia 2018 roku;*

6. obniża wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w pkt XXVIII wyroku do kwoty 8 000 (osiem tysięcy) złotych;

7. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec X. H. H. utrzymuje w mocy;

**III. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego A. W. (1) w ten sposób, że:**

1. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXX wyroku uznaje go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca grudnia 2013 roku do sierpnia 2015 roku na terenie województwa (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w celu wytworzenia znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku i Rozporządzenia (WE) Nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2014 roku w sprawie prekursorów narkotykowych wprowadził do obrotu prekursor - pseudoefedrynę określoną w załączniku I, kategorii 1 ww. rozporządzenia zawartą w tabletkach o nazwie handlowej cirrus, o łącznej wadze nie mniejszej niż 2 545 kg poprzez jego sprzedaż obywatelom W. w osobach: D., T. V. (...), D. L. L. (3) i T. T. H. tj. czynu z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 200 (dwieście) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 150 (stu pięćdziesięciu) złotych,

2. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie III.1 kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. W. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 marca 2016 roku godzina 6:40 do dnia 10 czerwca 2016 roku godzina 16:25,

3. obniża wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w pkt XXXII wyroku do kwoty 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych;

4. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec A. W. (1) utrzymuje w mocy;

**IV. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego (...) H. V. w ten sposób, że:**

1. uchyła orzeczenia o łącznej karze pozbawienia wolności,

2. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXXIV wyroku uznaje go za winnego tego, że w kwietniu 2015 roku działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, udostępniając T. V. P., T. T. H. oraz trzeciemu mężczyźnie wynajmowany przez siebie lokal mieszkalny przy ul. (...) w R. i umożliwiając zainstalowanie w nim linii produkcyjnej służącej do wytwarzania substancji psychotropowej, wspólnie i w porozumieniu z tymi osobami, wytworzył znaczne ilości substancji psychotropowej określonej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P w postaci metamfetaminy o wadze 11 kg tj. czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,

3. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXXV wyroku uznaje go za winnego tego, że w okresie czerwca 2015 roku działając w zamiarze, aby T. V. (...) wraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami dokonał czynu zabronionego polegającego na wytworzeniu wbrew

**przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy swoim zachowaniem ułatwił popełnienie w/w przestępstwa w ten sposób, że przekazał T. V. (...) polską kartę pobytu wystawioną na dane osobowe (...), która została wykorzystana do zawarcia w dniu 30 czerwca 2015 roku umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P., gdzie następnie zainstalowano linię produkcyjną służącą do wytwarzania metamfetaminy, z wykorzystaniem, której w okresie od 30 czerwca 2015 roku do 06 września 2015 roku wytworzone zostały znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o łącznej wadze 54 kg tj. czynu z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 19 §1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§ 1 i 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 40 (czterdzieści) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,**

**4. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone wobec oskarżonego (...) H. V. łączy i wymierza karę łączną 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,**

**5. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt IV.4 kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu (...) H. V. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 2 września 2016 r.,**

**6. obniża wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w pkt XXXIX wyroku do kwoty 8 000 (osiem tysięcy) złotych;**

**7. w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec (...) H. V. utrzymuje w mocy;**

**V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. A. R. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23 % VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**VI. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych A. G. kwotę 4000 (cztery tysiące) złotych, X. H. H. kwotę 1600 (tysiąc sześćset) złotych, A. W. (1) kwotę 6400 (sześć tysięcy czterysta) złotych i od (...) H. V. kwotę 1400 (tysiąc czterysta) złotych z tytułu opłat za obie instancje oraz pozostałe wydatki za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających.**

## UZASADNIENIE

A. G. oskarżony został w pkt 2 wyroku o to, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca kwietnia 2015 roku do 06 września 2015 roku w J., działając wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z T. V. (...), D. L. (1) L., X. H. i innym ustalonym mężczyzną narodowości (...) oraz nieustalonymi osobami, uczestniczył w obrocie substancją psychotropową w znacznej ilości w postaci metaamfetaminy ujętej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P o wadze nie mniejszej niż 39 kg, w ten sposób, że pozyskiwał w/w substancję psychotropową od ustalonych osób w J. po tym jak została wytworzona w P., S. i R. celem dalszej dystrybucji na rzecz nieustalonych osób, transportował w bliżej nieustalone miejsca i przekazywał środki finansowe w nieustalonej kwocie tytułem nabycia w/w substancji psychotropowej, przy czym w dniu 06 września 2015 roku wprowadzona do obrotu metaamfetamina o wadze nie mniejszej niż 10.132,90 g brutto o łącznej wartości nie mniejszej niż 1.519.830,00 złotych została zatrzymana przez funkcjonariuszy Straży Granicznej tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

A. W. (1) oskarżony został o to, że działając w zamiarze, aby inne osoby dopuściły się czynu zabronionego polegającego na wytworzeniu substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy, swoim zachowaniem ułatwił im jego popełnienie w ten sposób, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca grudnia 2013 roku do sierpnia 2015 roku na terenie województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i Rozporządzenia (WE) Nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2014 roku w sprawie prekursorów narkotykowych, oraz w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wprowadził do obrotu prekursor - pseudoefedrynę (ujęta w załączniku I, kategorii 1 cyt. rozporządzenia) zawartą w tabletkach o nazwie handlowej cirrus o łącznej wadze nie mniejszej niż 2.580 kg, służących do niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej w postaci metaamfetaminy, poprzez sprzedaż wskazanych tabletek obywatelom (...) w osobach: D., T. V. (...), D. L. L. (3) oraz innemu ustalonemu mężczyźnie narodowości (...), którzy to wytworzyli substancję psychotropową w znacznej ilości w postaci metaamfetaminy ujętą w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P, o wadze nie mniejszej niż 620 kg tj. o czyn z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 §2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

(...) H. V. natomiast oskarżony został o czyn opisany w pkt 15 wyroku o to, że w okresie od kwietnia 2015 roku do czerwca 2015 roku przy ul. (...) w R., działając wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z T. V. P., D. L. L. (3) i innym ustalonym mężczyzną narodowości (...) oraz nieustalonymi osobami, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci metaamfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 15 kg, w ten sposób, że przyjął od jednego z w/w mężczyzn metaamfetaminę o łącznej wadze nie mniejszej niż 4 kg i przechowywał w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w R. celem dalszej dystrybucji, a następnie wytworzył znaczną ilość metaamfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 11 kg, w ten sposób, że udostępnił w/w lokal mieszkalny w/w innemu ustalonemu mężczyźnie narodowości (...) i T. V. P. oraz nieustalonym osobom i umożliwił zainstalowanie w w/w lokalu linii produkcyjnej służącej do wytwarzania metaamfetaminy, z wykorzystaniem której wytworzono metaamfetaminę o łącznej wadze nie mniejszej niż 11 kg, przy czym całość w/w substancji psychotropowej w ilości nie mniejszej niż 15 kg została zbyta na rzecz nieustalonych osób, poprzez sprzedaż za pośrednictwem jednego z w/w mężczyzn narodowości (...) oraz A. G. tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k. Nadto oskarżony został o czyn opisany w pkt 16 wyroku o to, że w okresie od nieustalonego dnia czerwca 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku w przy ul. (...) w R., działając w zamiarze, aby inny ustalony mężczyzna narodowości (...) wraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami dokonał czynu zabronionego polegającego na produkcji wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metaamfetaminy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez w/w innego ustalonego mężczyznę narodowości (...) oraz współdziałające z nim ustalone i nieustalone osoby, swoim zachowaniem ułatwił popełnienie w/w przestępstwa w ten sposób, że przekazał temu mężczyźnie polską kartę pobytu wystawioną na dane osobowe (...), która została wykorzystana do zawarcia w dniu 30 czerwca 2015 roku umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P., gdzie została zainstalowana linia produkcyjna służąca do wytwarzania metaamfetaminy, z wykorzystaniem której w okresie od 30 czerwca 2015 roku do 06 września 2015 roku została wytworzona znaczna ilość substancja psychotropowa w postaci metaamfetaminy o łącznej wadze nie mniejszej niż 75 kg, tj. o czyn z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z 11 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie VIII K 140/16 oskarżonego A. G. uznał za winnego popełnienia wyżej opisanego czynu i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. G. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 września 2015 roku godzina 14:30 do dnia 11 września 2017 roku. Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł zaś od A. G. na rzecz Stowarzyszenia (...), Poradni (...), (...), (...)-(...) W., ul. (...), nawiązkę w wysokości 50.000,00 złotych.

Oskarżonego A. W. (1) sąd uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go, a na podstawie art. 19 §1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 150 złotych. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. W. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 marca 2016 roku godzina 6:40 do dnia. Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii sąd orzekł od A. W. (1) na rzecz Stowarzyszenia (...), Poradni (...), (...), (...)-(...) W., ul. (...), nawiązkę w wysokości 50.000,00 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych, a na podstawie art. 45 §1 k.k. przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w wysokości 100.000,00 złotych.

Sąd Okręgowy oskarżonego (...) H. V. uznał natomiast za winnego popełnienia czynu opisanego mu w punkcie 15 wyroku i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k. skazał go, a na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Nadto Sąd Okręgowy w Warszawie oskarżonego (...) H. V. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie 16 wyroku i za to na podstawie art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go, a na podstawie art. 19 §1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Na podstawie art. 85 §§1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 §§1 i 2 sąd I instancji ww. kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i wymierzył oskarżonemu (...) H. V. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu (...) H. V. okres zatrzymania w sprawie w dniu 02 września 2016 roku. Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd Okręgowy orzekł od (...) H. V. na rzecz Stowarzyszenia (...), Poradni (...), (...), (...)-(...) W., ul. (...), nawiązkę w wysokości 10.000,00 złotych, a na podstawie art. 45 §1 k.k. przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w wysokości 33.000,00 złotych.

Apelacje od wyroku złożyli obrońcy oskarżonych A. G., A. W. (1) i (...) H. V..

Obrońca oskarżonego A. G.

I. Na podstawie przepisu art. 444 k.p.k. oraz art. 425 § 1-3 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok na korzyść oskarżonego w części, tj. w zakresie czynu wymienionego w pkt II części dyspozytywnej wyroku w całości.

II. Na podstawie przepisu art. 427 § 2 k.p.k. i art. 439 z 1 pkt 10 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w przepisie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., polegającej na przeprowadzeniu rozprawy sądowej w dniu 26 listopada 2016 roku oraz części rozprawy sądowej w dniu 27 stycznia 2017 roku pod nieobecność obrońcy oskarżonego D. long L. S. Donieckiego, w których to jego udział był obowiązkowy.

Na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd II instancji powyższego zarzutu:

III. Na podstawie przepisu art. 427 § 2 k.p.k. i art 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu w zaskarżonej części dodatkowo zarzucił:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje wystarczające podstawy do uznania, że oskarżony A. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu określonego w treści przepisu art 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii podczas, gdy okoliczności sprawy, jak również całokształt zebranych

w sprawie dowodów ocenianych zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. nie daje podstaw do przypisania mu winy w tym zakresie zwłaszcza, że istnieją w tej sprawie wątpliwości, w szczególności wynikające z depozycji T. V. P. i T. T. H., które Sąd I instancji uznał za wiarygodne, a dotyczące ilości rzekomo przekazanych oskarżonemu A. G. środków odurzających w postaci metamfetaminy, jak również nie zostało udowodnione w toku jurysdykcyjnego postępowania dowodowego, że A. G. brał udział w procederze wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających w postaci metamfetaminy, albowiem w postępowaniu nie zostało ustalone i udowodnione w jakie miejsca i na rzecz jakich osób miała odbywać się dalsza odsprzedaż przez A. G. przedmiotowych środków odurzających oraz w jakich kwotach środki te miały być przez niego zbywane, których to wątpliwości Sąd I instancji nie rozstrzygnął i tym samym winien je tłumaczyć na korzyść oskarżonego A. G. uznając tym samym, iż oskarżony nie brał udziału w przestępstwie stypizowanym w treści przepisu art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. Rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

a) art. 424 § 1 pkt 1 i 2 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, nieuwzględniającej całokształtu materiału dowodowego oraz sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, w szczególności czynienie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń w zakresie winy i sprawstwa Oskarżonego A. G. w ramach zarzucanego mu czynu opisanego w treści przepisu art 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, co przejawia się w:

- dokonaniu wybiórczej oceny depozycji T. V. P. i T. T. H. w zakresie dotyczącym oskarżonego A. G. i bezpodstawne danie im wiary w zakresie rzekomych transakcji narkotykowych, w których uczestniczyć miał ten Oskarżony, zwłaszcza wobec istniejących wątpliwości co do rzetelności tych depozycji oraz pominięcie okoliczności świadczących o niemożności uznania przedmiotowych depozycji za wiarygodne, w zakresie sprawstwa czynu zarzucanego oskarżonemu A. G.;

- uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego A. G. kwestionującego swą winę w zakresie czynu określonego w art 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji, gdy jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku - jedynymi dowodami przeciwnymi są wyłącznie depozycje T. V. P. i T. T. H., a więc osób mających osobisty interes w złożeniu określonych depozycji (co zresztą pokazało prowadzone postępowanie), zaś w sprawie brak jest jakichkolwiek innych dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego w zakresie udziału w procederze rzekomego wprowadzenia do obrotu znacznych ilości metamfetaminy, albowiem nie zostało ustalone w jakie miejsca i na rzecz jakich osób miała odbywać się dalsza odsprzedaż przez A. G. przedmiotowych środków odurzających oraz w jakich kwotach środki te miały być przez niego odsprzedawane, co w konsekwencji spowodowało oparcie orzeczenia o winie oskarżonego A. G. tylko na dwóch dowodach obciążających i pominięcie - bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska - dowodów dlań korzystnych;

- wydaniu orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu polegającym na pominięciu przez Sąd I instancji - bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska — podnoszonych przez oskarżonego A. G. okoliczności, w których wskazywał on na brak świadomości co do zawartości walizki przekazanej mu przez osoby narodowości (...) w dniu 06 września 2015 roku, na co wskazuje zachowanie A. G. bezpośrednio po otrzymaniu przedmiotowej walizki, jak również zachowanie w trakcie zatrzymania go do kontroli przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w tym dniu, zaś Sąd I instancji okoliczności tych w ogóle nie wziął pod uwagę przy wydawaniu swojego rozstrzygnięcia w sprawie i tylko lakonicznie odniósł się do jednej z nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

- wydaniu orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu polegającą na pominięciu przez Sąd I instancji - bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska - istotnych i korzystnych dla oskarżonego A. G. okoliczności, które zostały ujawnione w toku przewodu sądowego, w szczególności wynikających z treści depozycji T. V. P. i T. T. H. w zakresie ilości rzekomo przekazanych oskarżonemu A. G. środków odurzających w postaci metamfetaminy, z których to depozycji jasno wynika (jeśliby oczywiście uznać ich relacje za wiarygodne, co obrona kwestionuje), że łączna ilość tych środków odurzających wynosi co najwyżej 32 kg, a nie zaś co najmniej 39 kg, tak jak to zostało to przyjęte w akcie oskarżenia a następie w treści wyroku;

- całkowitym pominięciu przez Sąd I instancji sprzeczności pojawiających się w depozycjach T. V. P., T. T. H. i D. L. L. (3), które to sprzeczności dotyczyły zasadniczych i najistotniejszych kwestii w ramach zarzutu postawionego oskarżonemu A. G., a mianowicie ilości wyprodukowanych środków odurzających w postaci metamfetaminy, rzeczywistej ilości środków odurzających rzekomo przekazanych oskarżonemu A. G. oraz sposobu przekazywania przedmiotowych środków odurzających, w konsekwencji czego Sąd I instancji okoliczności tych nie wziął pod rozwagę, a co więcej - nie dokonał ich oceny i nie odniósł do nich w ogóle się w uzasadnieniu zaskarżonego Wyroku, choć niewątpliwie miały one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ramach czynu zarzuconego oskarżonemu A. G., bowiem podważały walor wiarygodności depozycji złożonych w tym zakresie przez w/w osoby, a przede wszystkim wiarygodność i składanych przez nich depozycji;

b) art. 7 w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań i doświadczenia życiowego polegające na nieobiektywnym uznaniu, że pomówienia T. V. P. i T. T. H. złożone w prowadzonym postępowaniu były wystarczającym dowodem winy A. G. w zakresie udziału w rzekomym procederze wprowadzania do obrotu znacznych środków odurzających, podczas gdy nie stanowią one dowodu pełnowartościowego, albowiem są niekonsekwentne, zostały złożone w celu złagodzenia własnej odpowiedzialności i nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach przeprowadzonych w toku postępowania sądowego;

c) art. 424 k.p.k. i art- 410 k.p.k. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób niezwykle lakoniczny i ogólnikowy, co przejawia się w braku szczegółowego uzasadnienia przez Sąd I instancji słuszności podjętych rozstrzygnięć dotyczących przede wszystkim ustaleń faktycznych i rozważań prawnych i w rezultacie sporządzenie przez ten Sąd wadliwego uzasadnienia, które uniemożliwia prawidłową kontrolę instancyjną;

- sumaryczne oraz globalne powołanie się przez Sąd I instancji na dowody, bez wskazania jednakże konkretnych dowodów oraz faktów, jakie Sąd ten uznał za udowodnione lub nieudowodnione i w jakim zakresie się na nich oparł oraz brak przyporządkowania ich konkretnym ustaleniom faktycznym, co do zarzucanego oskarżonemu A. G. czynu i w rezultacie na ich podstawie błędnym sporządzeniu uzasadnienia, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie właściwej kontroli instancyjnej wydanego przez ten Sąd wyroku i powoduje niemożność jakiegokolwiek weryfikacji orzeczenia.

IV. Na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Odwoławczy w/w zarzutów procesowych, skutkujących błędem Sądu I Instancji w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zapadłego w sprawie wyroku, mającym wpływ na jego treść, obrońca zarzucił także, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k, rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu A. G. kary 4 lat pozbawienia wolności, tj.: wymierzenie Oskarżonemu przez Sąd I Instancji kary pozbawienia wolności nadmiernie surowej, a w konsekwencji nieadekwatnej także do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego przestępstwa oraz do stopnia jego winy - w sytuacji, gdy Sąd I Instancji winien wydać wobec oskarżonego A. G. karę pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przestępstwo stypizowane w art 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, mając przy tym na względzie przede wszystkim wymiar kar orzeczonych współoskarżonym T. V. P., D. L. L. (3) oraz X. H. H., których udział w przestępczym procederze był nieporównywalnie większy, zaś charakter i waga czynów im przypisanych, społeczna szkodliwość, rodzaj naruszonego dobra i skala przestępczego procederu były nieporównywalnie wyższe, aniżeli w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu A. G., a pomimo tego Sąd Okręgowy wymierzył im kary znacznie łagodniejsze, tylko z tego względu, że T. V. P. i D. L. L. (3) przyznali się do zarzuconych im czynów w całości i złożyli depozycje przed Sądem, zaś X. H. H. przyznał się tylko w części do stawianych mu zarzutów, co powoduje, że zaskarżony wyrok w zakresie orzeczenia o karze pozbawienia wolności względem oskarżonego A. G. jest ze wszech miar niesprawiedliwy.

V. Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art 437 § 1 i § 2 k.p.k. obrońca wniósł o:



1. w przypadku uwzględnienia zarzutu sformułowanego w pkt II apelacji uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

2. w przypadku nieuwzględnienia zarzutu sformułowanego w pkt II apelacji:

- zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego A. G. w zakresie czynu wymienionego w pkt II części dyspozytywnej wyroku, poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu zakwalifikowanego z art 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

względnie

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ewentualnie, z daleko idącej ostrożności procesowej, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II części dyspozytywnej, tj.: w części dotyczącej orzeczenia o karze - poprzez wymierzenie przez Sąd Odwoławczy oskarżonemu A. G. kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przestępstwo stypizowane w art 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Obrońca oskarżonego A. W. (1) na podstawie art. 444 k.p.k. oraz art. 425 par. 1, 2 i 3 k.p.k. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, VIII Wydział Karny, sygn. akt: VIII K 140/16 w całości na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 427 par. 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, tj.

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy, przyjmując, że oskarżony A. W. (1) wiedział że współoskarżeni Wietnamczycy mogą użyć dostarczanego przez niego leku (...) do produkcji metamfetaminy w sytuacji gdy nie wynika to z żadnego dowodu ujawnionego w toku postępowania.

- art. 410 k.p.k. - poprzez zaniechanie oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej a w szczególności ogólnie dostępnej wiedzy, tym bardziej że podkreślanej notorycznie przez obrońcę oskarżonego, że pseudoefedryna może być składnikiem wielu produktów, w tym nielegalnych takich jak preparaty dopingowe oraz że obywatele W. wielokrotnie czy nawet przede wszystkim zajmują się działalnością nielegalną poczynając od importu a kończąc na produkcji, do której można także zaliczyć produkty dopingowe.

II. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony A. W. (1) świadomie ułatwił popełnienie czynu zabronionego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez dostarczenie prekursora w postaci pseudoefedryny w celu wyprodukowania substancji psychotropowej w znacznej ilości w postaci metamfetaminy oraz że dostarczona ilość prekursora wynosiła nie mniej niż 2580.00 kg

Mając na uwadze powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 par. 1 k.p.k. obrońca wniósł o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego,

b) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego (...) H. V.. na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2,3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

D) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie art. 4 k.p.k. traktującego o zasadzie obiektywizmu, art. 5 § 2 k.p.k. określającego zasadę rozstrzygania wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego, a także naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, iż

zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczającą podstawą do uznania oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów.

II) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wyrażeniu poglądu, że oskarżony posiadał wiedzę o tym, iż w wynajmowanym przez niego domu przy ul. (...) w R., będzie produkowany środek odurzający w postaci metamfetaminy podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż nie można oskarżonemu przypisać wiedzy o produkcji narkotyku w wynajmowanym domu

III) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wyrażeniu poglądu, iż oskarżony (...) H. V. uzyskał od innego ustalonego mężczyzny kwotę 33.000 zł tytułem udostępnienia domu przy ul. (...) w R. podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż brak jest dostatecznych dowodów na uzyskanie przez w/w środków pieniężnych.

IV) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wyrażeniu poglądu, iż oskarżony przyjął od jednego z mężczyzn metamfetaminę o łącznej wadze nie mniejszej niż 4 kg i przechowywał w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w R.

podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, oskarżony nie przechowywał żadnych narkotyków.

V) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wyrażeniu poglądu, że oskarżony (...) H. V. w okresie od nieustalonego dnia w czerwcu 2015r do dnia 30 czerwca 2015 przekazał innemu ustalonemu mężczyźnie kartę pobytu wystawioną na dane osobowe (...) podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do przekonania, że brak jest wiarygodnych dowodów pozwalających potwierdzić powyższe ustalenie.

VI) rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kar częściowych oraz kary łącznej, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności z pominięciem dyrektyw wymiaru kary określonych w art 53 kk.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Dla oczyszczenia pola rozważań omówić na wstępie należy zarzuty apelacji obrońców, które okazały się niezasadne. Za taki, zatem należy potraktować zarzut podniesiony w pkt II apelacji obrońcy A. G., a dotyczący bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Niezależnie, bowiem od faktycznych podstaw tego zarzutu wskazać należy, że zarzut ten podnosi obrońca innego oskarżonego niż ten oskarżony, którego uchybienie miałoby dotyczyć. Uwzględnienie, zatem wniosku obrońcy o uchylenie wyroku, przy uwzględnieniu tego zarzutu, mogłoby, więc doprowadzić do takiego rozstrzygnięcia, ale nie w odniesieniu do A. G., lecz w stosunku do tego oskarżonego, jakiego to uchybienie dotyczyło. Nieobecność obrońcy na rozprawie dotyczyła, bowiem oskarżonego D. L. L. (3), a uchybienie takie podnosi obrońca oskarżonego A. G.. Podnosi je, więc obrońca, który nie posiada upoważnienia do występowania w imieniu oskarżonego D. L. L. (3), a ponadto obrońca oskarżonego, którego interesy pozostają w oczywistej sprzeczności z interesami D. L. L. (3). Jak wynika jednak z treści art. 439§2 k.p.k. uchylenie orzeczenia na podstawie wskazywanej przyczyny może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego. Wyrok w odniesieniu do D. L. L. (3) jest prawomocny. Ten oskarżony nie zaskarżył tego wyroku, więc nie ma podstaw do ustalenia, że uznawał go za niekorzystny dla siebie. W takiej sytuacji zarzut obrońcy A. G. uznać należy za niezasadny, bo przy sprzeczności interesów obu wskazywanych oskarżonych, złożony został po to by pogorszyć sytuację oskarżonego, którego obrońca nie broni. Nie było, zatem podstaw, by niezależnie od granic zaskarżenia uchylić wyrok w stosunku do D. L. L. (3).

Za niezasadne także należało uznać te zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego A. G., a opisane w pkt III.1., III.2. lit. a) tiret pierwszy, trzeci i częściowo drugi oraz w pkt III.2. lit. b. Zarzuty obrońcy w tym zakresie sprowadzają się do podnoszonego zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. oraz błędów w ustaleniach faktycznych dotyczących przypisanego oskarżonemu czynu polegającego na udziale w obrocie substancjami psychotropowymi. W szczególności wskazywane uchybienia miały na celu zakwestionowanie przeprowadzonej przez sąd oceny dowodu z wyjaśnień A. G..

Zbiorczo traktując te zarzuty, bo w taki zresztą sposób uzasadnia je obrońca, rozpocząć należy od argumentów odwołującego o charakterze ogólnym, a sprowadzających się do naruszenia art. 7 k.p.k. w zakresie dotyczącym oceny relacji T. V. P. i T. T. H.. Wedle obrońcy osoby te miały interes w pomówieniu oskarżonego (...) H. V.. Twierdzenia takie odnoszące się do wyjaśnień oskarżonych, którzy zdecydowali się na współpracę z organami ścigania i liczą na nadzwyczajne złagodzenie kary, często pojawiają się przy kwestionowaniu przez obrońców innych pomawianych oskarżonych, dowodów dla nich niekorzystnych. Racje takie mają najczęściej charakter szablonowy, bo z braku skutecznych argumentów, pozwalają uciec od indywidualnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie ma powodu, by podważać wiarygodność T. V. P. i T. T. H. tylko dlatego, że składając wyjaśnienia liczyli na zastosowanie wobec nich nadzwyczajnego złagodzenia kary. Perspektywa zastosowania takiej instytucji nie powoduje przecież, że osoba taka nabywa większą skłonność do kłamstwa. Naturalne jest, że jeżeli wypowiada się na temat czynów popełnionych we współdziałaniu z innymi osobami składa wyjaśnienia nie tylko o sobie, ale też o osobach, z którymi w tych przestępstwach brała udział. Sprzeczne ze wskazaniami doświadczenia życiowego jest przyjęcie założenia, że w takiej sytuacji świadek, czy oskarżony składa wyjaśnienia niezgodne z prawdą, bo właśnie złożenie fałszywych wyjaśnień lub zeznań na temat innych uczestniczących w przestępstwach sprawców pozbawiałoby go dobrodziejstwa zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Fałszywe wypowiedzi o innych sprawcach mogą zostać sfalsyfikowane, a wówczas świadek, czy oskarżony traci możliwość z takiej instytucji skorzystać. Osoby fałszywie pomówione mogą przecież przedstawić alibi, które podważy wiarygodność świadka. W ocenie sądu, zatem sprawca, który liczy na nadzwyczajne złagodzenie kary, jeżeli chce taki efekt swojej postawy procesowej osiągnąć, składa wyjaśnienia odpowiadające temu, co w rzeczywistości nastąpiło. Sama, zatem pozycja procesowa takiej osoby nie powinna mieć wpływu na negatywną ocenę wiarygodności jego depozycji. Ma ona interes, by pomawiać inne współdziałające z nim w popełnieniu przestępstwa osoby, lecz nie ma interesu, by pomawiać je fałszywie.

Oczywiście takie założenie nie oznacza, że świadek taki, czy też oskarżony w swojej sprawie, zawsze będzie mówił prawdę. Mogą wystąpić sytuacje, kiedy niektóre chociażby z jego wypowiedzi będą niezgodne z prawdą. Przyczyny tego mogą być dwojakie. Po pierwsze dlatego, że podejrzany po prostu się pomylił przypisując określone zachowania innym osobom niż te, jakie takich zachowań się dopuścili. Sytuacje takie się zdarzają jeżeli składający wyjaśnienia opisuje udział swój i innych osób w działalności przestępczej rozłożonej w czasie, charakteryzującej się popełnieniem wielu podobnych przestępstw, wykonywaniu podobnych czynności. Po drugie do wskazanej sytuacji może dojść wówczas, kiedy sprawca po prostu kłamie. Kłamie, bo wykorzystuje swoje wyjaśnienia do ochrony rzeczywistych sprawców przestępstwa, przerzuca odpowiedzialność własną na inne osoby, albo w drodze rewanżu, fałszywie pomawiając, mści się na osobie do, jakiej ma osobistą urazę. Wykorzystuje wówczas instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary do realizacji bezprawnych celów.

Obrońca A. G. powołuje się na koniunkturalizm postawy takich osób, na zmienność ich relacji, lecz argumenty te nie podważają, że osoby takie mogą mówić prawdę. Rozważania obrońcy mają charakter ogólny, więc ogólnie wskazać należy, iż ustawodawca nie wymaga, by nadzwyczajne złagodzenie kary można było zastosować wyłącznie wobec osoby, w której dokonuje się pełna moralna przemiana. Taka instytucja może zostać zastosowana wobec sprawcy, który także w następstwie kalkulacji procesowej decyduje się na współpracę z organami ścigania. Jeżeli bowiem wypełnia swoją postawą warunki z art. 60§3 k.k. to po stronie sądu istnieje obowiązek zastosowania tego przepisu, a jego sylwetka etyczna może mieć już tylko wpływ na rozmiary, w jakich sąd nadzwyczajne złagodzenie kary wykorzysta. Istotą tej instytucji jest zerwanie z kryminalną solidarnością, by jak najszerszy krąg sprawców pociągnięty został do odpowiedzialności karnej. Podnoszone przez obrońcę argumenty nie tyle, zatem indywidualnie odnoszą się do oceny wiarygodności depozycji T. V. P. i T. T. H. co do istoty nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60§3 k.k. Krytyczne w tym zakresie stanowisko obrońcy nie ma zaś znaczenia dla kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji.

Obrońca pomimo polemicznych wywodów dotyczących relacji dwóch ww. osób nie podaje, jakie to konkretnie okoliczności miałyby skłonić T. V. P. i T. T. H. do fałszywego pomówienia A. G.. Dlaczego akurat tą osobę wybrali oni na „ofiara” ich pomówienia. Zwrócić zaś należy uwagę, że w dniu zatrzymania oskarżonego kontakt miał z nim wyłącznie T. V. P., który przekazał mu metamfetaminę. Jeżeli zatem zrozumiałe jest, iż ten oskarżony rozpoznał A. G. (k. 824/4), to całkowicie z perspektywy linii obrony tego oskarżonego nie jest zrozumiałe jak to się stało, że również T. T. H. A. G. rozpoznał jako osobę, której metamfetamina była sprzedawana (k. 759/4). Przecież z wyjaśnień oskarżonego nie wynika, by kiedykolwiek tą osobę spotkał. Ta zbieżność relacji oskarżonego i świadka oraz w tożsamy sposób opisywany udział A. G. w obrocie substancjami psychotropowymi oczywiście potwierdza wiarygodność relacji tych osób. Ocena tych dowodów przedstawiona przez sąd w kontrze do wyjaśnień A. G. oczywiście zasługuje na aprobatę z perspektywy warunków, jakie takiej ocenie stawia art. 7 k.p.k. W szczególności podzielić należy wywody sądu dotyczące okoliczności zdarzenia z 6.09.2015 r. Podawane przez obrońcę w tym zakresie argumenty, które miałyby wykazać błędy w rozumowaniu sądu nie zasługują na uwzględnienie. Stwierdzić, zatem należy, że zasady doświadczenia życiowego i logiki nie nakazują wcale przyjmować, że oskarżony po odbiorze znacznych ilości narkotyków mógłby je pozostawić wyłącznie pod dozorem. Zwrócić należy uwagę, że A. G. jak wynika z poczynionych przez sąd ustaleń opartych na relacjach T. V. P. i T. T. H. wielokrotnie odbierał metamfetaminę w Centrum Handlowym w J.. Oznacza to, że traktował to miejsce jako bezpieczne dla takich działań. Nadto wykonywanie ich w miejscu publicznym w sposób pozorujący dokonywanie zwykłych czynności nie spowodowało na nie żadnej uwagi, a więc również zagrożenia zaboru samochodu z nabytymi narkotykami. Nie jest, zatem tak jak twierdzi obrońca, że parking centrum handlowego, na jakim doszło do przekazania metamfetaminy w szczególny sposób było niebezpieczne dla takich czynności i spowodowało większe niż gdzie indziej niebezpieczeństwo utraty tych substancji. Nie wynika również ze wskazań doświadczenia życiowego twierdzenie podnoszone przez obrońcę, że osoba, która miałaby świadomość rodzaju przewożonych substancji nie zatrzymałaby się dobrowolnie do kontroli. W tym zakresie ocenione przez obrońcę jako lakoniczne uzasadnienie Sądu I instancji jest jak najbardziej trafne. Jeżeli sprawca nie zna przyczyn kontroli drogowej może liczyć na to, że będzie miała ona rutynowy charakter i nie doprowadzi do wykrycia rzeczy, których posiadanie jest bezprawne. Podjęcie ucieczki naraża go natomiast na działania funkcjonariuszy, którzy nie tylko mogą podjąć pościg, ale którzy mogą także użyć broni palnej i wezwać do pomocy innych funkcjonariuszy. Wówczas taka ucieczka może nie okazać się skuteczna, a reakcja na próbę zatrzymania do kontroli spowoduje na sprawcę jednoznaczne podejrzenia ukrywania czegoś, co mogłoby zostać ujawnione w drodze takiej kontroli, a jakiej chciał uniknąć. W takiej sytuacji utrudnione będzie znalezienie usprawiedliwienia dla zachowania wyraźnie świadczącego o złych zamiarach sprawcy. Przy takim zachowaniu oskarżony G. nie mógłby już pozwolić sobie na złożenie wyjaśnień, z których wynikałoby, że samochodem przewoził nie narkotyki, lecz odzież. Przedstawione przez obrońcę rozważania nie mogą, więc skutecznie zanegować rozumowania Sądu I instancji. Mają polemiczny charakter, a przedstawiona przez obrońcę wersja zdarzeń sprzeczna jest ze wskazaniami doświadczenia życiowego.

Nadto przebieg zdarzenia z 6.09.2015 r. oceniać należy w kontekście wszystkich deponycji T. V. P. i T. T. H. na temat A. G.. W tym zakresie natomiast obrońca nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby zrodzić wątpliwości o pomyłce tych osób dotyczącej oskarżonego, albo jakiejś osobistej ich urazie wobec niego, a jaka mogłaby ich skłonić do fałszywego pomówienia. Nie znajdując w tym zakresie żadnych okoliczności, które takie fakty pozwoliłyby ustalić za prawidłową należało uznać ocenę wyjaśnień i zeznań tych osób odnoszącą się do uczestnictwa w obrocie substancjami psychotropowymi A. G.. Pomimo, bowiem, że obrońca powoływał się na sprzeczności w deponacjach tych osób nie wskazał na żadną konkretną, która mogłaby posłużyć do zakwestionowania wiarygodności tych osób. W tym zakresie, więc rozważania obrońcy miały wyłącznie polemiczny charakter.

Nie można też podzielić wywodów odwołującego dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji zasady obiektywizmu z art. 4 k.p.k., bo Sąd rozważał przy ocenie dowodów wyjaśniania A. G.. Stosownie do znaczenia tych deponycji i ich wartości dowodowej zawarł w uzasadnieniu wyroku odpowiednie rozważania, które w ocenie Sądu Odwoławczego świadczyły właśnie o realizacji zasady bezstronności. Jako bezzasadny uznać należy także zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodów przeciwnych oskarżeniu i nie wskazania dlaczego na korzyść oskarżonego ich nie uwzględniono. Poza jednak wyjaśnieniami A. G. obrońca nie wskazuje, jakie to konkretnie dowody miałyby jego wersję zdarzeń

potwierdzać, a które nie zostały odpowiednio omówione przez Sąd. Taki sposób konstrukcji zarzutów wyklucza by można uznać je za zasadne.

Powołanie przez obrońcę natomiast naruszenia przepisu art. 5§2 k.p.k. miało już wyłącznie rutynowy charakter, bo nie towarzyszyło mu żadne dodatkowe uzasadnienie poza stwierdzeniem, że Sąd wątpliwości nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonego. Sąd I instancji nie rozstrzygnął tych wątpliwości na korzyść A. G., bo ich nie powziął. Nie powziął ich zaś, bo ich powziąć nie musiał, gdyż wedle przedstawionej oceny dowodów poczynił jednoznaczne ustalenia dotyczące uczestnictwa oskarżonego w obrocie substancjami psychotropowymi.

Nie można również się zgodzić z dalszą częścią zarzuty z pkt III. 1 apelacji, w której obrońca wywodził, że sąd przypisał A. G. czyn polegający na wprowadzeniu do obrotu substancji psychotropowej. Jak wynika natomiast z treści czynu przypisanego w pkt II wyroku, a odnoszącym się do pkt 2 aktu oskarżenia oskarżony został skazany za uczestnictwo w obrocie metamfetaminą, a nie wprowadzenie jej do obrotu. Wprowadzanie do obrotu zdefiniowane zostało w art. 4 pkt 34 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis art. 56 ust. 1 wskazuje natomiast, że czyn taki może polegać nie tylko na wprowadzeniu do obrotu opisanych w nim substancji, ale także na uczestniczeniu w takim obrocie. Uczestnictwo w odróżnieniu od wprowadzania opiera się zaś na biernym udziale w obrocie narkotykami, co może sprowadzać się do nabywania czy też przyjmowania takich środków od innych osób, które wprowadzają je do obrotu. Uczestnikiem obrotu jest więc osoba, której udostępnione zostały środki odurzające, substancje psychotropowe, prekursorzy, środki zastępcze lub nowe substancje psychoaktywne. Nie ulega wątpliwości, że w świetle depozycji T. V. P. i T. T. H. metamfetamina była A. G. udostępniana, bo ją od tych osób, jak to przyjął sąd pozyskiwał, za nieustalone kwoty, z tytułu jej nabycia.

Za niezasadny należało uznać zarzut opisany w pkt I apelacji obrońcy A. W. (1) dotyczący naruszenia przepisów postępowania karnego art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. W swoich wywodach obrońca pomija jeden podstawowy fakt ustalony przez sąd I instancji, a na jakim sąd opierał także ocenę wyjaśnień oskarżonego (str. 13 uzasadnienia wyroku), że tabletki (...) były przez oskarżonego sprzedawane nie w opakowaniach fabrycznych, lecz po wyłuskaniu ich z fabrycznych opakowań w ilościach masowych tzn. na kilogramy. Obrońca w apelacji takich ustaleń sądu nie kwestionuje. Rozważania obrońcy oparte na twierdzeniu, że osoby nabywające te tabletki mogły zapoznać się ze składem chemicznym tych środków z opakowań fabrycznych wynikają, więc z fałszywego założenia i dlatego nie mogą wpływać na podważenie oceny dowodów przedstawionej przez sąd.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że kluczowe dla odpowiedzialności oskarżonego jest ustalenie czy obejmował on swoją świadomością, do jakich celów sprzedawane przez niego tabletki będą użyte. Obrońca podnosi, że mogły zostać wykorzystane jako środek dopingowy, albo jako składnik takich środków z uwagi na zawartość w nich pseudoefedryny. Przeznaczenie tych środków zapewne mogło być różne, ale dla określenia, jaka świadomość w tym zakresie była oskarżonego należy odwołać się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Hipotezy obrońcy dotyczące przeznaczenia tabletek (...) są, więc bez znaczenia dla weryfikacji rozumowania sądu, ponieważ nawet z wyjaśnień oskarżonego nie wynikało, by zakładał ich użycie do produkcji środków dopingowych. Nie jest istotne do czego pseudoefedryna może zostać w ogóle wykorzystana, ale jakie na ten temat wyobrażenie miał oskarżony sprzedając ww. tabletki.

W tym zakresie natomiast Sąd Apelacyjny podziela ocenę wyjaśnień oskarżonego prezentowaną przez Sąd I instancji, który dał im wiarę w tym zakresie, w jakim korespondują z wiarygodnymi depozycjami T. V. P. i T. T. H. oraz D. L. L. (3). W takiej części mogą posłużyć do ustalenia świadomości A. W. (1) dotyczącej przeznaczenia tabletek (...). Z wyjaśnień T. V. P. (k. 1643) i T. T. H. (k. 754/4), którzy rozmawiali z oskarżonym wynikało zaś, że A. W. (1) wiedział do czego służyć będą zakupywane przez nich od niego tabletki. Takie wypowiedzi zbieżne są z relacjami oskarżonego, który w czasie pierwszego przesłuchania powiedział: „Ja wiedziałem do czego Wietnamczycy mogą użyć (...), tj. do produkcji nielegalnych substancji, ale mnie to nie interesowało.” (k. 1885). Wypowiedź tą należy oceniać w kontekście okoliczności, w jakich odbyło się przesłuchanie oskarżonego. Przed złożeniem wyjaśnień zapoznał się on z postanowieniem o przedstawieniu zarzutów i wiedział, że dotyczy on wprowadzenia do obrotu prekursora w postaci pseudoefedryny służącej do niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej metamfetaminy. Jeżeli,

więc oskarżony wiedział o jakie nielegalne substancje chodzi i w swoich wyjaśnieniach powiedział, że: „Ja wiedziałem do czego Wietnamczycy mogą użyć (...) (...)” to nie ulega wątpliwości z tej wypowiedzi, że odnosił to nie do środków dopingowych, ale do tej substancji, o jaką chodziło w postawionym mu zarzucie. W toku przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego nie zostały ujawnione przeciw żadne okoliczności mogące świadczyć o niedostatkach intelektualnych oskarżonego, które uzasadniałyby przyjęcie, że nie rozumiał on co się do niego mówi i nie rozumiał tego co mówił do przesłuchujących. Z treści wyjaśnień oskarżonego wynikało, więc jednoznacznie, że wiedział o tym, iż Wietnamczycy tabletki (...) mogą użyć do produkcji metamfetaminy, a co potwierdzał jego wniosek o dobrowolne poddanie karze. Oczywiście A. W. (1) w późniejszych swoich wyjaśnieniach wycofał się z tych wypowiedzi. Jednak dla ich wiarygodności istotne jest ich zestawienie z wypowiedziami dwóch ww. osób, które to samo na temat świadomości oskarżonego powiedziały. Jeżeli bowiem powyższe twierdzenie, że A. W. (1) miał wiedzę do czego sprzedawane przez niego środki mogą zostać użyte, pochodziło z różnych źródeł, a nie ma żadnego dowodu, by depozycje takie zostały uzgodnione przez osoby od, jakich one pochodziły, to uznać należy, że osoby te opisywały rzeczywistą wiedzę oskarżonego na ten temat. Te same informacje pochodzące z różnych źródeł uwiarygodniają, bowiem ich treść. Na wiarę zasługiwać w omawianym zakresie nie będą natomiast te wypowiedzi A. W. (1), które przeciwne były tym pierwszym jego oświadczeniom, bo przeciwne były one już twierdzeniom, jakie pochodziły z niezależnych od siebie źródeł, od osób, jakie swoich między sobą wypowiedzi nie uzgadniały.

Wywody obrońcy, które miałyby podważyć ustalenia sądu w omawianym zakresie oczywiście nie są przekonujące. Wedle obrońcy wiedzę T. T. H. na temat świadomości oskarżonego przeznaczeniu sprzedawanych środków wywodzi on od uzyskanych przez tą osobę informacji od innego Wietnamczyka D.. Problem jednak polega na tym, że T. T. H. takich informacji od niejakiemu D. nie uzyskał, bo jak twierdził nigdy go nie widział (k. 925/5). Cytowana przez obrońcę w apelacji wypowiedź T. T. H. padła zaś w czasie przesłuchania z 14.10.2015 r., w czasie którego opisał on również, w jaki sposób nawiązał kontakt z A. W. (1) i nie był to kontakt uzyskany za pośrednictwem D. (k. 754/4). Wyjaśnienia te świadek potwierdził również na rozprawie głównej. Twierdzenia obrońcy opierają się, zatem na przypisywanych świadkowi wyjaśnieniach, których on sam nigdy nie złożył. Dlatego apelacja w tym zakresie nie może podważyć prezentowanej przez sąd oceny dowodów.

Nie można podzielić również wywodów obrońcy dotyczących konieczności przesłuchania osoby D. dla przypisania oskarżonemu sprzedaży prekursora w ilości przypisywanej mu przez sąd. Rzeczywiście większą ilość prekursora A. W. (1) miał zbyć D. o czym informacje pochodziły od innego współoskarżonego. Obrońca nie przedstawił jednak żadnych zarzutów dotyczących oceny dokonanej przez sąd wyjaśnień, jakie były podstawą takich ustaleń. Sam fakt, że informacje te pochodziły od oskarżonego nie podważa ich wiarygodności tylko dlatego, że drugi oskarżony je kwestionuje, a właściwie jest to jedyny w tym zakresie argument obrońcy. Podstawą ustaleń sądu, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, mogą być wypowiedzi pochodzące od osób, które bezpośrednio uczestniczyły w zdarzeniach, jakie opisują, ale również pochodzące od osób, jakie bezpośrednio w nich udziału nie miały, ale znają je z relacji innych osób. Od wiarygodności depozycji tej drugiej kategorii osób zależy czy mogą one stanowić podstawę ustaleń sądu. Jeżeli jednak obrońca nie wykazał na czym błędy sądu polegały przy dokonywaniu oceny wiarygodności takich depozycji to Sąd Odwoławczy nie ma podstaw by ocenę taką podważyć, a w konsekwencji uznać, że ustalenia sądu nie były zgodne z prawdą. Obrońca, więc nie wykazał w sposób skuteczny, że dokonane przez sąd ustalenia dotyczące sprzedaży prekursora przez A. D. nie mogły zostać oparte wyłącznie na relacjach oskarżonego T. V. P.. Nie wykazał w konsekwencji, że w tym zakresie nie były wiarygodne dowody, na jakich sąd te ustalenia oparł. Podsumowując, zatem dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że nie był zasadny zarzut opisany w pkt I apelacji obrońcy A. W. (1) dotyczący naruszenia przepisów postępowania karnego art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k.

Odnosząc się do apelacji obrońcy (...) H. V. wskazać należy, że stawia on zarzuty naruszenia przepisów postępowania m.in. art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Łącznie również w uzasadnieniu zarzuty te omawia mimo, że błędy w ustaleniach faktycznych mają charakter wtórny do zarzutu dowolnej oceny dowodów. To, bowiem nieprawidłowa ocena dowodów prowadzi do ustaleń, które prawdzie nie odpowiadają. Argumentacja w tym zakresie obrońcy nie jest przejrzysta. Próbuje oddzielić jednak jedne argumenty od drugich stwierdzić należy, że zarzuty dotyczące naruszenia art. 7 k.p.k. sprowadzają się do zakwestionowania oceny relacji T. V. P. i T. T. H.. Wedle

obrońcy osoby te miały interes w pomówieniu oskarżonego (...) H. V.. W tym miejscu należy się powołać na tą samą argumentację, jaka przedstawiona została przy okazji tożsamyh zarzutów stawianych przez obrońcę A. G.. Pomijając, więc już uprzednio przedstawione wywody o charakterze ogólnym stwierdzić należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw, by twierdzić, że T. V. P. i T. T. H. pomylili się w zakresie dotyczącym (...) V.. Ich relacje w tym zakresie były konsekwentne. Mimo takiej możliwości z tych twierdzeń dotyczących oskarżonego nigdy się oni nie wycofali. Wskazywali na te same okoliczności dotyczące tej samej osoby. Wiedza co prawda jednego w odniesieniu do niektórych okoliczności pochodziła od drugiego, ale to również świadczyło o wiarygodności tych informacji, jeżeli na etapie składania swoich wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym nie mieli możliwości ich uzgodnić. Jeżeli ich nie uzgodnili to znaczy, że wcześniej przed ich zatrzymaniem takimi informacjami się wymienili. Nie ma natomiast powodu uważać, że przekazując sobie te wiadomości wprowadzali się w błąd, bo nie mieli w tym żadnego interesu.

Zebrane w sprawie dowody nie wskazują także, iż w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu, T. V. P. i T. T. H. pomawiając go, przerzucali odpowiedzialność za swój udział w przestępstwie na inne osoby, czy też umniejszali swoją w nich rolę. Analiza depozycji ww. osób przeczy takim hipotezom, bo wynika z nich, że sobie przypisywali poważniejszy udział w przestępstwach, w jakich mieli współdziałać z (...) H. V..

Obrońca nie powołuje się również na argumenty, które wskazywałyby na to, że w relacjach między T. V. P. i T. T. H. a oskarżonym lub innymi pomówionymi osobami występowały okoliczności tego rodzaju, które mogły uzasadniać podjęcie w stosunku do nich przez oskarżonego i świadka w ramach retorsji działań, jakie mogłyby tym osobom zaszkodzić. Po stronie T. V. P. i T. T. H. nie występowały żadne osobiste resentymenty w stosunku do (...) H. V.. Co prawda T. T. H. twierdził, że z (...) H. V. nie byli zgodni we wszystkich kwestiach dotyczących produkcji metamfetaminy (k. 733 akt sądowych), lecz już sam fakt powołania się na taką okoliczność świadczył o rzetelności relacji świadka. Gdyby, bowiem taka animozja miała się przekładać na fałszywe pomówienie, świadek w ogóle by o niej nie powiedział, bo mogłoby to pozwolić na negatywną weryfikację jego wypowiedzi. Zeznania te świadczyły, zatem o szczerości tych depozycji. Obrońca natomiast nie powołuje się na inne okoliczności, jakie uzasadniałyby interes T. V. P. i T. T. H., by zaszkodzić oskarżonemu. Zwrócić należy uwagę, że zbieżnie wskazywali oni na dom wynajmowany przez oskarżonego jako miejsce produkcji metamfetaminy i przyczyny rezygnacji z dalszej współpracy, (k. 824-825/4, 664v/16 akt sądowych – wyjaśnienia T. V. P., k. 923-924/5, 733, 733v akt sądowych – wyjaśnienia i zeznania T. T. H.). Okoliczności te dowodzą, że niezależnie od siebie wskazywali na te same fakty, a co uwiarygodniało ich wypowiedzi.

W kontekście tych rozważań za prawidłowe, zatem należy uznać wywody Sądu I instancji dotyczące oceny relacji T. V. P. i T. T. H. odnoszących się do udostępnienia przez (...) H. V. domu przy ul. (...) w R. do wytwarzania metamfetaminy oraz karty pobytu wystawionej na dane osobowe (...), a która została wykorzystana do zawarcia w dniu 30 czerwca 2015 roku umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P.. Sąd zasadnie powołał się na zbieżne w tym zakresie wypowiedzi tych osób, które w tożsamy sposób opisywały te okoliczności, a nie miały możliwości ich przed przesłuchaniami uzgodnić. Ujawnione w toku rozprawy głównej wyjaśnienia i zeznania T. T. H., wbrew twierdzeniom obrońcy, nie potwierdzają, by świadek ten mówił o udziale z oskarżonym w jednym cyklu produkcyjnym, a co miałyby zaprzeczać wyjaśnieniom T. V. P. o tym, że (...) H. V. przebywał poza Polską. Obrońca w tym zakresie nie wnosil o ujawnienie na rozprawie zeznań T. T. H., o treści, na jaką się powoływał i stąd nie mogły one stanowić elementu oceny dowodów dokonanej przez sąd. Jeżeli w toku postępowania przed sądem I instancji takiego wniosku nie składał to uznać należy, że taka potrzeba nie powstała, bo wypowiedzi te nie dotyczyły przedmiotu niniejszego procesu. Przeszkodą natomiast w powoływaniu się na takie nowe fakty albo dowody jest przepis art. 427§3 k.p.k. Akta sprawy prowadzonej wobec (...) H. V. VIII K 185/16 Sądu Okręgowego w Warszawie po połączeniu tej sprawy ze sprawą VIII K 140/16 dołączone zostały do tych akt i nie było przeszkód, by obrońca złożył wniosek o ujawnienie dodatkowych protokołów przesłuchań świadka T. T. H.. Nie uczynił tego jednak i stąd jest prawnie niedopuszczalne, by na takie właśnie dowody obrońca się powoływał w apelacji, jeżeli wcześniej miał taką możliwość i ze swojego uprawnienia nie skorzystał. Na rozprawie natomiast T. T. H. zeznał, iż nie miał osobistego kontaktu z oskarżonym w czasie produkcji przy ul. (...) w R. (k. 733v akt sądowych), co całkowicie w tym zakresie przeczy twierdzeniom obrońcy. Uznać, zatem należało, że zarzut opisany w pkt II apelacji obrońcy jest niezasadny.

Pod ochroną art. 7 k.p.k. pozostawały także rozważania Sądu Okręgowego dotyczące oceny zeznań świadków N. T. P., T. T. H. i V. Kim V.. Jak słusznie Sąd I Instancji zauważył relacje tych osób nie podważały wiarygodności wypowiedzi T. V. P. i T. T. H. dotyczących (...) H. V.. Nie jest, zatem prawdą, że relacje tych osób sąd w swoich rozważaniach pominął, bo zawarte są one na stronach 17 i 18 uzasadnienia wyroku. obrońca zresztą przedstawionej oceny tych zeznań nie próbował nawet podważyć. Wywodził natomiast, że kluczowe dla odpowiedzialności oskarżonego było przesłuchanie G. V. T. oraz Tran K., do jakiego jednak nie doszło. Nie może być jednak przekonujący argument, który przeciwwagi dla rozumowania sądu, upatruje w wypowiedziach osób, które nie zostały przesłuchane i nie dlatego, że sąd w tym zakresie uchybił swoim obowiązkiem, ale dlatego, że obrońca nie potrafił wskazać danych, które osoby te umożliwiłyby przesłuchać. Nie było, więc poważnego powodu, by przeprowadzoną przez sąd ocenę depozycji T. V. P. i T. T. H. uznać za nieprawidłową, albo ustalenia dokonane przez sąd w odniesieniu do oskarżonego (...) H. V. za błędne, na podstawie wyłącznie przewidywań obrońcy na temat tego co wskazywane przez niego osoby mogą powiedzieć.

W konsekwencji powyższych rozważań dotyczących prawidłowej oceny relacji T. V. P. i T. T. H. dotyczących oskarżonego, jako bezzasadny uznać należy także zarzut obrońcy odnoszący się do błędnych ustaleń faktycznych opisany w pkt III apelacji. Jedynym argumentem obrońcy było twierdzenie, że stan faktyczny dotyczący przyjęcia korzyści majątkowej przez (...) H. V. ustalony został w oparciu o zeznania T. T. H. i pochodzące od nich wyjaśnienia T. V. P.. Zdaniem odwołującego jako, że sąd nie znalazł innych dowodów oparcie na tych depozycjach swoich ustaleń stanowiło naruszenie art. 5§2 k.p.k. Istota zarzutu obraży art. 5 § 2 k.p.k. polega zaś na tym, iż na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów Sąd powziął wątpliwości co do ustaleń poszczególnych faktów lub okoliczności i mimo tego, ustalił je na niekorzyść oskarżonego. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obraży art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strony zgłaszają wątpliwości, co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy Sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw Sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (vide m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., sygn. V KK 99/08, LEX nr 435313, Prok. i Pr. - wkł. 2008/12/19; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2003 r., sygn. V KK 72/03, LEX nr 83771; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 r., sygn. V KK 207/03, OSNwSK 2004/1/238; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., sygn. V KKN 251/01, Prok. i Pr. 2003/11/5). Sąd Okręgowy nie powziął jednak żadnych wątpliwości dotyczących prowadzonych ustaleń faktycznych, a zatem nie miał obowiązku zastosowania art. 5§2 k.p.k. W odniesieniu zatem do pkt III apelacji uznać należało, że obrońca nie wykazał, by do wskazywanego błędu w ustaleniach faktycznych doszło, bo przyczyną stwierdzenia takiego uchybienia nie może być argument, że sąd swoje ustalenia oparł na dwóch dowodach, z których jeden potwierdza drugi. To bowiem, iż jedna osoba dowiedziała się od drugiej o określonym fakcie, a osoby te o takim zdarzeniu mówiły w toku śledztwa niezależnie od siebie, uwiarygodnia twierdzenia na ten temat. Oparcie ustaleń na takich zbieżnych w treści dowodach nie może natomiast być powodem podnoszenia tezy o naruszeniu art. 5§2 k.p.k.

W odniesieniu do zarzutu V apelacji omówionego w pkt II uzasadnienia środka odwoławczego przywołać należy podobne racje jak przy analizie zarzutu opisanego w pkt II. Ponownie obrońca powołuje się na wypowiedzi T. V. P., które niejako miałyby podważać relacje T. T. H. dotyczące wykorzystania karty pobytu uzyskanej od (...) H. V. do najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P.. Ponownie wskazać należy, że obrońca miał możliwość powołania się na takie fakty w toku postępowania przed sądem I instancji przy przesłuchaniu oskarżonego T. V. P. czego jednak nie uczynił, a oskarżony nie był o to pytany. Okoliczność ta jednak jest bez znaczenia dla sprawy jeżeli uwzględnimy fakt, że przy zawarciu umowy najmu domu mieszkalnego z 30.06.2015 r. najemca posługiwał się zarówno kartą pobytu jak i paszportem (k. 28-35). Zresztą sam odwołujący wskazywał, że faktu zawarcia umowy przy wykorzystaniu oby tych dokumentów nie kwestionuje, a jego wątpliwość budzi ustalenie, iż dokumenty te przekazał właśnie oskarżony. Wedle obrońcy dokumenty te miały zostać (...) H. V. zabrane w czasie jego pobytu poza Polską, a nie przez niego użyte.

Oczywiście wyjaśnieniom oskarżonego przeciwne są w tym zakresie relacje T. V. P. i T. T. H.. Sąd I instancji za wiarygodne uznał relacje tych osób, a obrońca nie przedstawił przekonujących racji, że taka ocena tych dowodów



w omawianym zakresie przeprowadzona została w sposób dowolny. Zwrócić ponownie należy uwagę na to, że wypowiedzi ww. osób pokrywają się w zakresie okoliczności pozyskania karty pobytu do wynajmu domu. Z relacji tych jednoznacznie wynikało, że T. T. H. uzyskał od (...) H. V. dokumenty na nazwisko N. V. H., a które ostatecznie wykorzystał T. V. P. przy zawarciu umowy najmu domu, gdzie miała być prowadzona produkcja metamfetaminy czego (...) H. V. miał świadomość (k. 825/4 – wyjaśnienia T. V. P., k. 753-754/4, 733-733v/16 akt sądowych – wyjaśnienia T. T. H.). Jeżeli, zatem w tożsamy sposób osoby te opisały od kogo uzyskały przedmiotowe dokumenty, a wyjaśnienia w tym zakresie składali oni na etapie śledztwa bez możliwości uzgodnienia treści tych wypowiedzi to uznać należało, że zarówno oskarżony jak i świadek odtwarzali to, co rzeczywiście się wydarzyło. Nie sprzeciwia się takim ustaleniom fakt, że jak twierdził T. T. H. pokłócił się on z (...) H. V. (k. 733v/16 akt sądowych), bo pozyskanie dokumentów od oskarżonego nie oznaczało, iż między nimi nawiązana została nowa współpraca. Takie zachowanie nie oznaczało przecież podejmowania dalszych działań wspólnie i w porozumieniu. Sprowadzało się ono do jednorazowej czynności (...) H. V. przekazania dokumentów ze świadomością, że zostaną one wykorzystane do najmu domu celem produkcji metamfetaminy, w jakiej już jednak (...) H. V. nie miał brać udziału. Była to, zatem jednorazowa pomoc, a nie współpraca wymagająca wykonywania zgodnych czynności. Nie jest, więc prawdą twierdzenie obrońcy, że osoby te miały razem, ze sobą współpracować, bo ze sobą po prostu nie współpracowały.

W odniesieniu zatem do zarzutu I apelacji i powiązanych z nim zarzutów z pkt II, III i V stwierdzić należy, że okazały się one niezasadne. Dokonane przez sąd ustalenia, kwestionowane przez obrońcę, oparte były, bowiem na prawidłowo ujawnionych dowodach, które w omawianym zakresie, istotnym dla tych ustaleń, ocenione zostały swobodnie z uwzględnieniem wskazań doświadczenia życiowego, wiedzy i zasad prawidłowego rozumowania. Sąd przy tym rozważał również dowody na korzyść oskarżonego, które jednak w jego ocenie nie mogły mieć wpływu na podjęcie innych ustaleń w stosunku do (...) H. V.. Sąd Okręgowy nie naruszył, więc zasady obiektywizmu analizując okoliczności na korzyść i na niekorzyść oskarżonego. Jak również wskazano Sąd I instancji nie powziął wątpliwości, które nakazywałyby mu zastosowanie art. 5§2 k.p.k.

Podsumowując dotychczasowe rozważania sądu oraz celem przejścia do kolejnego etapu analizy złożonych środków odwoławczych, stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne zarzuty apelacji przedstawione przez obrońcę A. G. opisanych w pkt II, III.1., III.2. lit. a) tiret pierwszy, trzeci i częściowo drugi oraz w pkt III.2. lit. b., obrońcę A. W. (2) opisanego w pkt I i obrońcę (...) H. V. opisanych w pkt I, II, III i V. Rozdzielenie rozważań Sądu Odwoławczego motywowane jest koniecznością omówienia zarzutów, które doprowadziły do zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Rozpocząć tą część rozważań należy od omówienia uchybień opisanych w pkt III. 2. lit c apelacji obrońcy A. G.. Uznać je należy za zasadne, ale wyłącznie częściowo. Przede wszystkim odnosząc się do wywodów obrońcy dotyczących ułomności uzasadnienia wyroku stwierdzić należy, że granice znaczenia tego rodzaju uchybień zostały opisane w przepisie art. 455a k.p.k. wedle, którego nie jest możliwe uchylenie zaskarżonego apelacjami wyroku sądu pierwszej instancji z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Jasna treść tego przepisu świadczy o tym, że uzasadnienie wyroku nie decyduje o tym, czy możliwa jest kontrola instancyjna zapadłego orzeczenia. Kontrola taka zawsze jest możliwa, bo Sąd Odwoławczy ma dostęp do dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Kontrola instancyjna nie polega wyłącznie na analizie uzasadnienia wyroku, ale na analizie czynności procesowych dokonywanych przez sąd i treści przeprowadzonych dowodów w kontekście stawianych orzeczeniu zarzutów. Środek odwoławczy w konsekwencji nie powinien wyłącznie ograniczać się do krytyki sporządzonego uzasadnienia wyroku, ale dla wykazania uchybień w rozstrzygnięciu sądu powinien odwoływać się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i konkretnych czynności sądu w przebiegu rozprawy głównej. Stosownie do treści art. 455a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2017 r. w sprawie III KS 10/17 „Stosownie do treści art. 455a k.p.k. nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania wyłącznie w przypadkach:

- stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej;

- niemożności zmiany wyroku z powodu reguły ne peius,
- konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości.

Przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego nie mogą być braki materiału dowodowego, a także braki argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji.” (Prok.i Pr.-wkl. 2018/1/10, LEX nr 2408306).

Uzasadnieniu wyroku należy natomiast przypisywać znaczenie wyłącznie takie, jakie przepis art. 424 k.p.k. takiemu dokumentowi nadaje. Z jednej, bowiem strony należy podzielić stanowisko wielokrotnie w orzeczeniach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wyrażane, że skoro uzasadnienie wyroku sporządzone jest po wydaniu wyroku, to oczywistym jest, że jego treść nie może mieć wpływu na treść zapadłego wcześniej wyroku. Z drugiej jednak strony odwołać się należy właśnie do znaczenia tego dokumentu, który świadczy o rzetelności pracy sędziego i poważnym traktowaniu stron procesowych. Uzasadnienie wyroku nie jest dokumentem niezbędnym dla Sądu I instancji, bo przecież bez tego dokumentu wydany został wyrok. Nie jest nawet niezbędne dla sądu odwoławczego, bo ten ma dostęp do zabezpieczonych w sprawie dowodów i protokołów rozpraw, które opisują przebieg czynności procesowych sądu I instancji. Uzasadnienie wyroku to dokument, jaki przede wszystkim ma służyć stronom procesowym, które mają prawo zapoznać się z rozumowaniem sądu, a które ma ich przekonać do wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. W tym znaczeniu pozwala na realizację konstytucyjnego prawa do sądu. Niezgodne z wymogami art. 424 k.p.k. sporządzenie uzasadnienia wyroku mimo, że nie spowoduje uchylecia wyroku, a nawet jego zmiany nie przekona obywatela do tego, że jego sprawa została sprawiedliwie rozpatrzona przez bezstronny, niezależny, niezawisły i właściwy sąd. Podkreślając, zatem obowiązek dbałości sędziego o rzetelność i staranność uzasadnienia wyroku wskazać w tym miejscu należy na wyrażone w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 stycznia 2006 r. w sprawie SK 30/05 (OTK-A 2006/1/2, Dz.U.2006/15/118) uwagi „(...) podstawowe funkcje (istota) konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy ściśle wiążą się z funkcjami, które powszechnie przypisuje się uzasadnieniom sądowym. Z tego względu Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 11 kwietnia 2005 r. (sygn. SK 48/04), w sprawie uzasadnienia kasacji karnej, wyraził pogląd, że uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki. Uzasadnienie sądowe pełni następujące funkcje:

- wymusza samokontrolę sądu, który musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości;
- dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem;
- jest podstawą kontroli zewnętrznej przez organy wyższych instancji;
- służy indywidualnej akceptacji orzeczenia;
- umacnia poczucie zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad wymiarem sprawiedliwości;
- wzmacnia bezpieczeństwo prawne.”

Trybunał cytował również w swoim orzeczeniu uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 listopada 2003 r. w sprawie V KK 74/03 (LEX nr 84219, Prok.i Pr.-wkl. 2004/3/13). Z uwagi na aktualną treść art. 455a k.p.k. nie wszystkie uwagi Sądu Najwyższego zawarte w tym rozstrzygnięciu znajdują akceptacje w obowiązujących przepisach, ale z pewnością przytoczyć tu należy te, które mogą odnosić się do niniejszej sprawy. Sąd Najwyższy stwierdził, zatem "uzasadnienie ma za cel nie tylko przekonać o trafności zaskarżonego orzeczenia sąd odwoławczy lub sąd kasacyjny, bo te o jego trafności niekiedy mogą powziąć przekonanie po analizie zebranych materiałów dowodowych, ale także strony (w tym - co szczególnie ważne - oskarżonych) oraz środki społecznego przekazu, które na podstawie uzasadnienia przede wszystkim tę trafność oceniają, a w każdym razie wyrabiają sobie przekonanie o rzetelności wyrokowania. Dlatego uzasadnienie pełni nie tylko funkcję procesową, ale buduje także autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia".

Podzielić, zatem należy te uwagi obrońcy A. G., że uzasadnienie wyroku nie powinno zbiorczo wymieniać wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów skoro pozostaje poza sporem, iż treść części z tych dowodów nie mogła służyć za podstawę ustaleń faktycznych, albowiem wyrażały one treści zgoła przeciwne tym, jakie przyjmuje sąd orzekający. Nie ulega wątpliwości, że nie wszystkie osoby, których depozycje posłużyły sądowi za podstawę ustaleń składały wyjaśnienia i zeznania o charakterze jednorodnym. Sąd Okręgowy przyznawał przecież, że nie od razu zdecydowali się oni na złożenie wyjaśnień szczerych i zgodnych z prawdą. Dlatego obowiązkiem sądu było przytoczenie w uzasadnieniu wyroku przy opisie faktów, jakie sąd uznał za udowodnione, wskazania na jakich w tej mierze oparł się dowodach (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.). Niestety z tego obowiązku tylko w części się wywiązał podając ogólnie daty przesłuchań świadka T. T. H. i T. V. P.. Niekiedy wyłącznie powołując się na wyjaśnienia T. V. P. nawet bez wskazywania daty takiego przesłuchania. Nie wszystkie jednak istotne ustalenia odpowiadające znamionom przypisanych oskarżonym czynów zostały w ten sposób opisane. Mało tego taki sposób określenia dowodów, na jakich oparte były ustalenia sądu mógł wprowadzać w błąd w sytuacji powielenia omyłek prokuratora, bo jak wynika z treści protokołów przesłuchań T. T. H. w dniu 14 października 2015 r. miał mieć on dwa przesłuchania prowadzone w tym samym czasie (k. 751, 921), a w rzeczywistości drugi z protokołów o tej samej dacie dotyczył przesłuchania z 12 listopada 2015 r. (k. 927/5). Oczywiście była to wyłącznie omyłka oskarżyciela przy sporządzaniu protokołów, lecz może pojawić się wątpliwość, jakie protokoły sąd w uzasadnieniu przywoływał. W takich sytuacjach powszechnym standardem realizującym wymogi art. 424§1 pkt 1 k.p.k. jest przywoływanie kart z akt sprawy, na których znajduje się odzwierciedlenie udowodnionych przez sąd faktów, co szczególnie ważne gdy protokoły przesłuchań mają obszerny charakter. Przywoływanie natomiast bez dokładnego określenia samej kategorii dowodu jak czynił to sąd, a więc „wyj. T. V. P.” nie jest wystarczające gdy zważy się na okoliczność, że osoba ta nie od samego początku składała wyjaśnienia zgodne z prawdą. Zestawienie, więc takiego określenia razem z powołaniem się na inny dowód np. wyjaśnień T. T. H. z określonej daty mogło być interpretowane jako powołanie się na dowody sobie przeciwne.

Powyższe ogólne wywody nie są bez znaczenia dla niniejszej sprawy, ponieważ faktycznie tym co obrońcom stworzyło okazję do wywiedzenia apelacji w stosunku do wydanego wyroku nie był brak wiarygodności zebranych w sprawie dowodów, na jakich oparł Sąd I instancji swoje ustalenia, ale ułomności uzasadnienia wyroku. To nie na podstawie przytaczanych sprzeczności w materiale dowodowym obrońcy formułowali swoje zarzuty, ale opierali je na sprzecznościach między treścią wyroku, jaki sąd wydał a jego uzasadnieniem. Te rozbieżności zaś były przyczyną z ich strony negatywnej oceny wiarygodności depozycji osób, które oskarżonych pomawiały. Sąd Okręgowy, zatem sam stworzył okazję do tego, by te dowody były podważane w złożonych środkach odwoławczych, mimo, że sama treść tych dowodów z rzadka dla obrońców stanowiła oparcie dla wskazywanych uchybień. Te sprzeczności obrońcy, którzy złożyli wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego, opisali przy okazji zarzutów postawiony w pkt III. 2 lit a tiret czwarty, piąty, częściowo tiret drugi apelacji obrońcy A. G., w pkt II apelacji obrońcy A. W. (1) i w pkt IV apelacji obrońcy (...) H. V..

Rozpoczynając, zatem od oskarżonego A. G. wskazać należy, że Sąd Okręgowy przypisał mu czyn, który m.in. polegał na tym, że uczestniczył on w obrocie substancją psychotropową w znacznej ilości w postaci metaamfetaminy o wadze nie mniejszej niż 39 kg. Taka waga tych substancji określona została w opisie przypisanego mu czynu. Tymczasem z ustaleń sądu zawartych w uzasadnieniu wyroku wynika, że łączna waga tej substancji sprzedana oskarżonemu wynosiła 32 kg.

Ustalenia te sąd oparł w odniesieniu do zbycia 1 kg na wyjaśnieniach T. T. H. z 16 lutego 2016r. i wyjaśnieniach T. V. P. bez określenia czasu ich złożenia (str. 9 uzasadnienia wyroku). Analiza dowodów wskazuje, że rzeczywiście osoby te złożyły takiej treści wyjaśnienia (k. 823-824/4, 666/16 akt sądowych – wyjaśnienia T. V. P., k. 1728/9 – wyjaśnienia T. T. H.), choć protokół przesłuchania T. T. H. nie był z 16 lutego 2016 r. a z 15 lutego 2016 r.

W odniesieniu do zbycia 4 kg metamfetaminy sąd już nie przytoczył bezpośrednio żadnego dowodu, choć w dalszej części uzasadniania powołane zostały wyjaśnienia T. T. H. z 14 października 2015 r. Redakcja uzasadnienia wyroku nie dawała jednak pewności czy te wyjaśnienia akurat do tych ustaleń się odnosiły. Jak wynikało natomiast z wyjaśnień

T. T. H. i T. V. P. taka transakcja miała miejsce (k. 824-825/4 – wyjaśnienia T. V. P., k. 923/5 - wyjaśnienia T. T. H.). Wyjaśnienia T. T. H., które były źródłem takich ustaleń pochodziły zaś z przesłuchania z 14 października 2015 r.

M., która miała być przedmiotem kolejnej transakcji pochodziła w ilości 7 kg z pierwszej produkcji tej substancji z P. przy ul. (...) (str. 10 uzasadnienia wyroku). Sąd nie podał, na jakich w tym zakresie oparł się dowodach, ale źródła dla tych ustaleń należy wskazywać w wyjaśnieniach T. V. P. (k. 826/4).

Kolejne ustalenia sądu dotyczące sprzedaży A. G. metamfetaminy dotyczyły 10 kg przekazanych w dwóch partiach 4 i 6 kg. Wedle uzasadnienia wyroku substancja ta pochodziła z trzeciej produkcji przeprowadzonej w P. (str. 11 uzasadnienia). Sąd Okręgowy ponownie nie przytoczył, na jakich w tym zakresie oparł się dowodach, ale źródłem takich okoliczności były wypowiedzi T. T. H., który mówił właśnie o przekazaniu 10 kg substancji w dwóch partiach (k. 757/4 - wyjaśnienia T. T. H.).

Ostatnią partią metamfetaminy, jaka została sprzedana A. G. miała wagę 10.132,90 g brutto i została przy nim zatrzymana (str. 12 uzasadnienia wyroku). O sprzedaży takiej ilości narkotyku zgodnie mówili T. T. H. i T. V. P. (k. 827/4 – wyjaśnienia T. V. P., 757/4 - wyjaśnienia T. T. H.).

Niewątpliwie, zatem inną ilość nabytej przez A. G. metamfetaminy sąd przypisał oskarżonemu wyrokiem, a inną ilość metamfetaminy sąd uznał za udowodnioną w uzasadnieniu wyroku.

Obrońca A. G. dalsze swoje zarzuty odnosi do ustaleń sądu dotyczących ilości wyprodukowanej metamfetaminy. Zarzut ten dotyczy przede wszystkim wytworzenia substancji psychotropowej w P. przy ul. (...). Wedle, bowiem drugiego przypisanego oskarżonemu (...) H. V. czynu w tej lokalizacji miało zostać wyprodukowane 75 kg metamfetaminy. Gdyby natomiast podliczyć ilości, jakie zostały przez sąd udowodnione w treści uzasadnienia wyroku ilość ta wyniosłaby 54 kg.

Inna sprzeczność między treścią wyroku a jego uzasadnieniem, a odnosząca się do oskarżonych, których apelacje podlegają analizie dotyczy zarzutu opisanego w pkt IV apelacji obrońcy (...) H. V.. W ramach, bowiem pierwszego z przypisanych mu czynów sąd skazał tego oskarżonego również za to, że przyjął on od jednego ze wskazanych mężczyzn metamfetaminę o łącznej wadze nie mniejszej niż 4 kg i przechowywał w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w R. celem dalszej dystrybucji. Z uzasadnienia wyroku jednak nie wynika, by taki fakt został przez sąd udowodniony i na, jakich w tym zakresie oparł się dowodach. Oskarżonemu w tej części zostało, więc przypisane wyrokiem zachowanie, którego dokonania sąd w uzasadnieniu nie uznał za udowodnione.

Czy zatem te oczywiste sprzeczności między treścią wyroku a jego uzasadnieniem podważają wiarygodność dowodów, na jakich fakty opisane w uzasadnieniu zostały oparte? Argumenty, jakie na zasadność swojego rozstrzygnięcia Sąd w uzasadnieniu przedstawił z pewnością natomiast nie stanowiły podstawy wydania niniejszego wyroku. Można zaryzykować twierdzenie, że sprzeczności te obrazują fakt, że wydany przez sąd wyrok nie został do końca przemyślany.

Istota wskazanych błędów zdaniem Sądu Odwoławczego wzięła się z nieprawidłowej oceny dowodów z wyjaśnień T. T. H., T. V. P. i L. D. L. (2). Miała ona charakter powierzchowny i sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego w zakresie dotyczącym ilości wytworzonej substancji psychotropowej i ilości, w jakiej ją sprzedano. Analiza dowodów prowadzi do wniosku, że postawione oskarżonemu zarzuty właśnie w zakresie powyższych informacji, oparte były na wyjaśnieniach T. V. P. i w korespondującej z nimi części na relacjach T. T. H. i L. D. L. (2). Całkowicie zbieżne są relacje T. V. P. i T. T. H. w części dotyczącej ilości wytworzonej metamfetaminy w R. w domu przy ul. (...) i jej sprzedaży A. G. (k. 824-825/4 – wyjaśnienia T. V. P., k. 923/5, (...), (...), - wyjaśnienia T. T. H.). W związku z tym, że L. D. L. (2) nie brał udziału w tym procesie produkcji na ten temat nie składał wyjaśnień.

Dalsze wyjaśnienia T. V. P., T. T. H. i L. D. L. (2) dotyczyły wytwarzania metamfetaminy przy ul. (...) w P., bo jak wynikało z tych relacji osoby te współdziałały przy tych czynnościach częściowo również z innym oskarżonym X. H. H.. Przede wszystkim stwierdzić należy, że wbrew temu co ustalił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku procesów produkcyjnych nie było cztery lecz pięć. O czterech takich produkcjach powiedział T. T. H. w swoich

wyjaśnieniach z 14 października 2015 r. (k. 757/4). Powiedział on, że w czwartym procesie produkcyjnym wytworzono 16 kg metamfetaminy z czego 10 kg sprzedano A. G.. Omawiając te okoliczności świadek od razu przeszedł do omówienia zdarzenia z 6 września 2015 r., kiedy to został zatrzymany i on i A. G.. Zestawienie tych wypowiedzi może prowadzić do przekonania, że rzeczywistość tych procesów produkcyjnych było cztery. Świadek jednak wyjaśniając w charakterze podejrzanego na jednym z kolejnych przesłuchań stwierdza na koniec, że w ostatnim cyklu produkcyjnym wyprodukowano 26 kg metamfetaminy, a z jego wypowiedzi wynika, że takich cykli w P. przy ul. (...) mogło być 5 (k. 926/5). Twierdził bowiem, że poza T. V. P. i L. D. L. (2) w dwóch pierwszych cyklach produkcyjnych uczestniczył niejaki T., a w kolejnych dwóch lub trzech oskarżony X. H. H.. W ostatnim cyklu miał też uczestniczyć mężczyzna H.. O 26 kg metamfetaminy wyprodukowanej w ostatnim cyklu produkcyjnym świadek nie mówił wówczas, kiedy wyjaśniał na temat czterech cykli produkcyjnych. Oczywiście te różnice w relacjach świadka pominięte zostały przez Sąd I instancji w ocenie tego dowodu. Niewątpliwie natomiast Sąd Okręgowy przy swoich ustaleniach z uzasadnienia wyroku oparł się na treści tych depozycji, lecz uwzględniając jedynie jego wypowiedzi dotyczące czterech cykli produkcyjnych.

Przy ocenie tego dowodu i rzetelności przekazywanych przez tego świadka informacji na temat produkcji zwrócić należy uwagę na podstawą okoliczność, jaka powinna ten dowód weryfikować. T. T. H. był bowiem osobą, która bezpośrednio wytwarzaniem metamfetaminy się nie zajmowała. Jak stwierdził jego produkcja nie interesowała, a uczestnicy tego procesu mieli go jedynie powiadomić w momencie wyprodukowania gotowej metamfetaminy (k. 755/4). Świadek bowiem zajmował się dystrybucją tej substancji i taką jego rolę zgodnie opisywali pozostali uczestnicy procesu, którzy zdecydowali się na składanie wyjaśnień. Z tej konstatacji wynika podstawowe znaczenie wyjaśnień T. T. H.. Bezpośrednio nadzorował on sprzedaż narkotyku, więc jego wiedza na ten temat mogła być pewniejsza niż wiedza na temat procesów produkcyjnych, w których nie uczestniczył. Liczba zatem cykli produkcyjnych powinna zostać ustalona w oparciu o relacje tych osób, które w niej brały bezpośredni udział. Niewątpliwie natomiast z wyjaśnień T. V. P. i L. D. L. (2) wynikało, że tych cykli produkcyjnych przy ul. (...) w P. było 5 (pierwszy i drugi cykl – k. 826/4 - wyjaśniania T. V. P., k. 799, 800/4 – wyjaśniania L. D. L. (2), trzeci i czwarty cykl – k. 826/4 - wyjaśniania T. V. P., k. 800/4 – wyjaśniania L. D. L. (2), piąty cykl – k. 827/4 - wyjaśniania T. V. P., k. 799, 800/4 – wyjaśniania L. D. L. (2)). Zestawienie tych wypowiedzi oskarżonych z relacjami T. T. H. jest szczególnie znamienne gdy odnoszą się one do ostatniego cyklu produkcyjnego. Wedle bowiem T. V. P. i L. D. L. (2) wyprodukowano wówczas 27 kg metamfetaminy co pokrywa się z przytaczanymi wyjaśnieniami T. T. H. o wyprodukowaniu w ostatnim cyklu 26 kg tej substancji (k. 926/5). Różnica co prawda w tych wypowiedziach występuje, ale odnosi się do podobnej wielkości. Jako, że informacje na ten temat pochodzą z trzech różnych źródeł uznać je należy za wiarygodne, lecz właśnie ten fakt został pominięty przez sąd w uzasadnieniu wyroku. Nie ulega zaś wątpliwości, że uwzględnienie te ilości narkotyku dawałoby podstawę do ustalenia wielkości produkcji metamfetaminy jaka została przypisana oskarżonym w wyroku. W odniesieniu do osób, które zaskarżyły wyrok dotyczyło to oskarżonego (...) H. V.. Gdyby, bowiem podliczyć wielkości produkcji i sprzedaży metamfetaminy przedstawiane przez T. V. P. w odniesieniu do wytwarzania narkotyków w P. suma tych rozliczeń pokrywałaby się z opisami czynów zarzucanych w tym zakresie w akcie oskarżenia.

Analiza wyjaśnień T. T. H., T. V. P. i L. D. L. (2) dotyczących wytwarzania substancji psychotropowej w P. przy ul. (...) wskazuje na różnice dotyczące ilości wyprodukowanej metamfetaminy i ilości sprzedaży tej substancji A. G.. Przy ocenie tych różnic zwrócić należy jednak uwagę na to, że są one naturalne w sytuacji gdy uczestnicy omawianych cykli produkcyjnych nie rejestrowali w sposób trwały ilości wyprodukowanych narkotyków oraz ich sprzedaży, która przecież prowadzona była także wobec innych osób niż A. G.. W takiej sytuacji osoby te musiały zdać się na własną pamięć, by odtworzyć szczegółowo te wielkości. Dla weryfikacji tych różnic znaczenie miało również źródło tych informacji. Jeżeli bowiem T. V. P. zajmował się przede wszystkim produkcją, L. D. L. (2) również sprzedażą metamfetaminy w Czechach, a T. T. H. głównie nadzorował dystrybucję narkotyków to dokładność wypowiedzi tych osób zależna była także od tego jakie przeważnie czynności osoby te wykonywały. Zwraca przy tym uwagę, że różnice między T. V. P. i L. D. L. (2) dotyczące wielkości wyprodukowanej metamfetaminy w czasie poszczególnych cykli nie były poważne. Mieściły się w zakresie podobnych wielkości i przyjmując, że upływ czas mógł w pewnym stopniu te dane zniekształcić, należało przyjmować te wielkości dla ustaleń, które oczywiście były bardziej korzystne dla oskarżonych. Jak zatem wskazano ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyroku dotyczące ilości wyprodukowanej w P. substancji psychotropowej oraz ilości jej sprzedaży zostały zaniżone w stosunku do rzeczywistej skali tej działalności.

W szczególności pominięcie przez Sąd I instancji jednego z cykli produkcyjnych doprowadziło do tego, że ustalenia z uzasadnienia wyroku były inne niż w opisach przypisanych oskarżonym czynów. Podobna sytuacja dotyczyła sygnalizowanej uprzednio rozbieżności dotyczącej oskarżonego (...) H. V. i przyjęcia przez niego na przechowanie 4 kg metamfetaminy.

Wskazywane rozbieżności między wyrokiem a jego uzasadnieniem nie mogą jednak podważać wiarygodności wyjaśnień T. T. H., T. V. P. i L. D. L. (2), jakie stanowiły podstawę rozstrzygnięcia sądu. To powierzchowna ocena tych dowodów spowodowała, że sąd nie dostrzegł różnic w relacjach tych osób i tej oceny nie zindywidualizował. Taka indywidualizacja była konieczna gdy chodziło o wielkości dotyczące ilości produkcji metamfetaminy w P. przy ul. (...) oraz jej sprzedaży A. G.. Zwrócić jednak należy uwagę, że różnice w relacjach oskarżonych i świadka dotyczyły spostrzeżeń, które są najbardziej podatne na zniekształcenia pod wpływem procesu zapominania. Wypowiedzi tych osób były natomiast zbieżne w zakresie tego od kogo był kupowany prekursor, gdzie prowadzona była produkcja narkotyku, w jakim czasie, ile razy przeprowadzono cykle produkcyjne, jakie osoby w nich uczestniczyły i komu wytworzoną metamfetaminę sprzedano. Podtrzymać, zatem należy w tym miejscu te wywody prowadzone na początku rozważań Sądu Odwoławczego, a dotyczące ogólnej oceny wiarygodności ww. osób. Osoby te, więc należy powtórzyć nie miały interesu, by fałszywie pomówić oskarżonych. Jeżeli w ich wypowiedziach pojawiły się różnice to wynikały one z błędnego odtworzenia zapamiętanych spostrzeżeń, a więc z niezamierzonego zniekształcenia obrazu rzeczywistości. Różnice te nadto nie były poważne. Gdyby, bowiem ogólnie podliczyć podawane przez te osoby wielkości, przyjmując najniższe przez nich podawane wartości to wedle T. V. P. w P. wytworzono 75 kg metamfetaminy z czego 34 kg sprzedano A. G.. Według L. D. L. (2) odpowiednio było to 71 i 32 kg, a według T. T. H. to odpowiednio 69 i 30 kg. Były to, zatem wartości zbliżone. Różnice w tym zakresie należało, więc rozstrzygać na korzyść oskarżonych i przyjmować wielkości mniejsze. Różnice te nie dowodziły, bowiem, że w ogóle nie doszło do danego cyklu produkcyjnego, czy też nie doszło do transakcji zbycia narkotyku. Wypowiedzi T. T. H., T. V. P. i L. D. L. (2) dowodziły, że do takich zdarzeń doszło, ale osoby te różniły się w zakresie wielkości wyprodukowanych i sprzedanych A. G. narkotyków. Jak już uprzednio stwierdzono zgodne były wyjaśnienia T. T. H. i T. V. P. dotyczące dwóch pierwszych transakcji zbycia metamfetaminy A. G. w ilości 1 i 4 kg oraz wielkości produkcji tej substancji w R. przy ul. (...) w ilości 11 kg. Przyjmując natomiast najniższe wartości produkcji metamfetaminy w P. i sprzedaży tego narkotyku A. G. należałoby przyjąć, że łącznie wytworzono wówczas 69 kg substancji psychotropowej oraz sprzedano A. G. 30 kg co łącznie z ww. 5 kg, zbytymi oskarżonemu przed rozpoczęciem produkcji narkotyku w P., dawało wielkość 35 kg. Są to ustalenia korzystniejsze niż zawarte w wyroku, ale mniej korzystne niż wynikałyby z jego uzasadnienia. Głównie te różnice wynikają z pominięcia przez sąd jednego z cykli produkcyjnych, jaki odbył się w P..

Przyjmując, zatem takie wielkości uznać należy za niezasadny zarzut obrońcy A. G. z pkt III. 2 lit a tiret piąty, który w jego uzasadnieniu podważał możliwość wytworzenia określonej ilości metamfetaminy przy ustalonej ilości zakupionych tabletek (...). Jak wynikało z relacji T. V. P. do wytworzenia 22-23 kg metamfetaminy należało wykorzystać 100 kg tabletek (...). Wedle wyjaśnień T. T. H. od A. W. (1) w trakcie produkcji metamfetaminy w P. zakupił on takie ilości tabletek (...) (k. 1729/9), które przy przyjęciu powyższych proporcji oczywiście pozwalały na wytworzenie większych ilości metamfetaminy niż te jakie Sąd I instancji uznał za udowodnione w uzasadnieniu wyroku, a w konsekwencji większe niż te jakie miały być sprzedane A. G.. Uznać należało, że wyjaśnienia T. V. P. i T. T. H. w zakresie zakupionych tabletek (...) i wyprodukowanej ilości amfetaminy były wewnętrznym spójne, a przyjęte przez Sąd Okręgowy w tym zakresie ustalenia w uzasadnieniu wyroku nie przekraczały tych wielkości.

W konsekwencji mamy do czynienia z sytuacją, kiedy to prawidłowa ocena dowodów powinna doprowadzić do dokonania ustaleń bardziej korzystnych dla oskarżonych niż zawarte w wyroku, ale mniej korzystnych niż fakty uznane przez sąd za udowodnione w jego uzasadnieniu. W ocenie Sądu Odwoławczego w takiej sytuacji i przy kierunku apelacji na korzyść oskarżonych nie można było dokonać zmian mniej korzystnych niż poczynione przez Sąd I instancji. Jeżeli zatem w uzasadnieniu wyroku Sąd wskazuje, jakie fakty uznał za udowodnione to nie może ostać się wyrok, którym przypisywane są oskarżonemu czyny obejmujące fakty, jakie nie zostały jednak udowodnione. Dlatego podzielić należało częściowo te zarzuty apelacji obrońcy A. G., które odnosiły się do naruszenia przepisów postępowania art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. (zarzut z pkt III. 2 lit a tiret czwarty), gdyż w wyroku oskarżonemu przypisano nabycie

większych ilości metamfetaminy niż ilości, jakie mogły zostać ustalone w oparciu o prawidłową, zindywidualizowaną ocenę dowodów. Oczywiście granicą w tym zakresie możliwych zmian były ustalenia Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku. Z uwagi na kierunek apelacji na korzyść oskarżonego przy zmianie wyroku nie można było przypisać oskarżonemu większych ilości zakupionej substancji psychotropowej niż określona w uzasadnieniu nawet gdyby właściwa ocena dowodów prowadziła do ustaleń mniej dla oskarżonego korzystnych.

Mając powyższe rozważania na uwadze w odniesieniu do A. G. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II wyroku uznał go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca kwietnia 2015 roku do 6 września 2015 roku w J., działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej określonej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P w postaci metamfetaminy nabywając nie mniej niż 32 kg ww. substancji od T. T. H. i T. V. P., przy czym w dniu 6 września 2015 roku nabył 10.132,90 g brutto ww. substancji o łącznej wartości nie mniejszej niż 1.519.830,00 złotych, która została zatrzymana przez funkcjonariuszy Straży Granicznej tj. czynu art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie skazał oskarżonego, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 180 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych.

Sąd zmienił opis czynu nie tylko w zakresie odmiennej, niższej niż w wyroku ilości zakupionej metamfetaminy, ale również eliminując ustalenia o działaniu z T. V. P., D. L. (1), X. H. H. wspólnie i w porozumieniu. Wskazano natomiast od kogo konkretnie oskarżony kupował narkotyki. Osoby te zostały już prawomocnie skazane co umożliwiło posłużenie się ich danymi osobowymi. T. T. H. i T. V. P. dokonywali wprowadzenia do obrotu substancji psychotropowej, a A. G. od nich substancję tą nabywał. Był drugą stroną takiej transakcji, a więc realizował bierną postać uczestnictwa w obrocie substancją psychotropową. W związku z tym nie mógł działać wspólnie i w porozumieniu przy wprowadzaniu do obrotu metamfetaminy, jeżeli to jemu ona była udostępniana, a nie on ją innym osobom udostępniał. Usunięto z opisu czynu określenia dotyczące transportu i dystrybucji substancji przez oskarżonego, bo w tym zakresie sąd nie prowadził żadnych ustaleń, gdyż nawet przesłuchani oskarżeni i świadek na ten temat się nie wypowiedzieli. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazywał za jakie kwoty A. G. kupował metamfetaminę, co pozostawało w sprzeczności z ustaleniami z opisu czynu, z którego wynikało, że przekazywał on środki finansowe w nieustalonej kwocie za nabyty narkotyk. Oczywiście z uwagi na kierunek apelacji ustalenia te w wyroku nie zostały zmienione i nie podawano kwot za jakie narkotyki zostały zakupione. Wylimitowano jednak ustalenie o nieustalonych kwotach środków finansowych, które było zbędne, a które pogłębiało sprzeczność między treścią wyroku, a jego uzasadnieniem.

Za czyn ten Sąd Apelacyjny wymierzył karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 180 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych. Wobec zmienionych ustaleń dotyczących ilości zakupionej metamfetaminy wysokość wymierzonych kar musiała zostać odpowiednio zmniejszona. Dokonując tej zmiany sąd częściowo uwzględnił zarzut obrońcy z pkt III. 2 lit c apelacji. Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające uwzględniono, że oskarżony działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Nawet bowiem w przypadku czynu polegającego na zakupie narkotyków zamiarem sprawcy było osiągnięcie korzyści majątkowej w przyszłości wynikającej z dalszej planowanej odsprzedaży zakupionych środków odurzających i substancji psychotropowych. Kolejną okolicznością mającą wpływ na wymiar kary był rodzaj narkotyków będący przedmiotem obrotu. Dobrem chronionym przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest zdrowie publiczne. Regulacje ustawy mają zapobiegać niedozwolonej wymianie substancji niebezpiecznych dla zdrowia. Szkodliwość tych czynów jest tym większa im wyższe jest zagrożenie przekazania substancji psychotropowych i środków odurzających bezpośrednim konsumentom oraz im poważniejsze dla zdrowia następstwa może powodować konsumpcja takich substancji. Z omawianą okolicznością wiąże się też waga tych substancji. Zazwyczaj im większa ich waga tym więcej porcji narkotyku można wykonać i więcej osób może się odurzyć. Waga narkotyków wpływa, zatem na skalę zagrożenia dla zdrowia publicznego. W przypadku jednak niektórych narkotyków ta sama ich waga nie przekłada się na takie same zagrożenia dla zdrowia gdyż z takiej samej masy substancji można wykonać różną

liczbę porcji narkotyku. Jedna dawka różnych narkotyków może mieć zaś różne skutki dla czynności psychicznych człowieka w razie ich zażycia. Mając na uwadze rodzaj substancji, jaką nabywał oskarżony stwierdzić należało, że jego czyn polegał na obrocie narkotykami stwarzającymi wysokie niebezpieczeństwo dla zdrowia oraz wysokie zagrożenie uzależnieniem się od nich. Powyższe rozważania świadczą, że wymiar kary pozbawienia wolności i grzywny odpowiadać będzie społecznej szkodliwości czynu i stopniowi winy sprawcy. Wartość jednej stawki uwzględniała nie tylko aktualną jego sytuację majątkową, ale także spodziewane korzyści, jakie oskarżony mógł osiągnąć z bezbarwnej działalności. W związku z dokonanymi zmianami obniżono także wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego do kwoty 45 000 złotych.

Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu A. G. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 06 września 2015 roku godzina 14:30 do dnia 20 kwietnia 2018 roku. W pozostałej części zaskarżony wyrok wobec A. G. utrzymano w mocy.

W odniesieniu do A. W. (1) Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXX wyroku uznano go za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca grudnia 2013 roku do sierpnia 2015 roku na terenie województwa (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w celu wytworzenia znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku i Rozporządzenia (WE) Nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2014 roku w sprawie prekursorów narkotykowych wprowadził do obrotu prekursor - pseudoefedrynę określoną w załączniku I, kategorii 1 ww. rozporządzenia zawartą w tabletkach o nazwie handlowej (...), o łącznej wadze nie mniejszej niż 2 545 kg poprzez jego sprzedaż obywatelom W. w osobach: D., T. V. (...), D. L. L. (3) i T. T. H. tj. czynu z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na tej podstawie skazano oskarżonego, a na podstawie art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 150 złotych. Sąd w przypadku oskarżonego zmienił w opisie przypisanego czynu ilość sprzedanego prekursora, gdyż również w stosunku do niego ilość zbytych tabletek (...) inna była w wyroku, a inna w jego uzasadnieniu w ramach faktów, jakie sąd uznał za udowodnione i dlatego przyjęto tą niższą wynikającą z ustaleń zawartych w uzasadnieniu wyroku. Podstawą jednak przyczyną była zmiana kwalifikacji prawnej czynu i dostosowanie jego opisu do odmiennej oceny prawnej. Oskarżonemu zarzucono czyn polegający na pomocnictwie do wytwarzania substancji psychotropowej w sytuacji gdy przepis art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii reguluje ściśle, że wprowadzenie do obrotu prekursora celem niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej stanowi odrębny występki. Jak wynikało z przedstawionych rozważań Sądu oskarżony miał świadomość, że sprzedawany przez niego środek zostanie wykorzystany do produkcji metamfetaminy. Działał zatem w zamiarze bezpośrednim, więc w ten sposób z pewnością wyczerpał znamiona opisanego występkę. Czyn polegający na pomocnictwie do wytwarzania substancji psychotropowej umożliwia jego przypisanie już przy ustaleniu zamiaru ewentualnego. Gdyby, zatem kierować się wyłącznie rodzajem umyślności, przy kwalifikacji zachowania polegającego na wprowadzeniu do obrotu prekursora, doszłoby z pewnością do sprzecznej z zamierzeniami ustawodawcy sytuacji kiedy to działanie z zamiarem ewentualnym stanowiłoby podstawę do surowszej odpowiedzialności niż działanie z zamiarem bezpośrednim. Ta pierwsza osoba odpowiadałaby za zbrodnię, a druga za występki, co z pewnością prowadziłyby do niesprawiedliwych następstw. Rozgraniczenia między jednym zachowaniem, a drugim szukać, zatem należy nie w świadomości sprawcy o przeznaczeniu prekursora, ale w jego wyobrażeniach dotyczących osób, którym prekursor udostępnia. Odpowiada, bowiem za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. Sprawca taki musi, więc przynajmniej się godzić, na to, że osoba, której sprzedaje prekursor wykorzysta go do wytworzenia metamfetaminy. Udostępnieniu prekursora innej osobie nie musi przecież towarzyszyć przekonanie, że osoba taka wykorzysta go do produkcji narkotyku. Nabywca prekursora może przecież wprowadzić go do dalszego obrotu. W świadomości sprawcy pomocnictwa musi, zatem wystąpić wyobrażenie, że osoba, której taki środek udostępnia wytwarza substancje psychotropowe. Wiedza ta musi być, więc bardziej pogłębiona. Nie może tylko sprowadzać się



do przekonania, że nabywca także wie, jakie jest przeznaczenie zbywanej substancji, ale, że nabywca bezpośrednio wykorzysta prekursor do niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej.

Z ustaleń Sądu I instancji zawartych w uzasadnieniu wynika natomiast jedynie, że A. W. (1) wiedział jakie będzie przeznaczenie dostarczanych tabletek (str. 7 uzasadnienia wyroku). Nie pytał się nawet do czego T. T. H. je potrzebuje (str. 9 uzasadnienia wyroku). Oskarżony twierdził: „Ja wiedziałem do czego Wietnamczycy mogą użyć (...), tj. do produkcji nielegalnych substancji, ale mnie to nie interesowało.” (k. 1885). Zdaniem Sądu Odwoławczego poczynione przez Sąd I instancji ustalenia dają pewne informacje o wiedzy oskarżonego na temat przeznaczenia sprzedawanego prekursora. Jego wiedza o tym, iż Wietnamczycy mogą użyć (...) do produkcji nielegalnych substancji nie oznaczała jednak jego przewidywania, że osoby te bezpośrednio wykorzystają te środki do produkcji metamfetaminy. Jak to stwierdzał Sąd nie interesowało go to. Jeżeli go to nie interesowało, a takich relacji oskarżonego Sąd I instancji nie zakwestionował, to znaczy, że w obszarze jego świadomości brak było wyobrażeń na temat prowadzenia produkcji przez nabywców prekursora. Z braku takiego zainteresowania w ocenie Sądu Odwoławczego nie można wyprowadzać wniosku, że miał on świadomość, iż Wietnamczycy, którym tabletki (...) sprzedaje do takiej działalności przez nich zostaną wykorzystane. Zbywając tabletki nie wiedział o tym, że osoby, które je kupują planują taką działalność, mają zainstalowane urządzenia do takiej produkcji, zabezpieczone miejsce jej prowadzenia, zajmują się sprzedażą narkotyków. Świadomość takich dodatkowych informacji dawałaby podstawę do ustalenia, że wprowadzając do obrotu prekursor sprawca pomaga konkretnym osobom w wytwarzaniu metamfetaminy. W braku bardziej pogłębionych rozważań Sądu Okręgowego na ten temat możliwe było, zatem przypisanie oskarżonemu wyłącznie czynu z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Prowadzenie w tym zakresie dodatkowych rozważań byłoby czynieniem ustaleń na niekorzyść oskarżonego przy przeciwnym kierunku apelacji.

A. W. (1) na podstawie art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 150 złotych. Z uwagi na zmianę kwalifikacji prawnej czynu kary wymierzone oskarżonemu zostały stosownie obniżone. Wpływ na wymiar kary miał fakt wykonywania swojej bezbarwnej działalności w długim okresie poprzez sprzedaż prekursora w ilościach, które mogły posłużyć do wytworzenia znacznych ilości substancji psychotropowej. Również korzyść, jaką oskarżony osiągnął ze swej bezprawnej działalności była poważana, co wpływało na jego wyższy jego stopień zawinienia. W ramach okoliczności przedmiotowych czynu na niekorzyść oskarżonego wskazać także należało na rodzaju substancji, jaka mogła być wytworzona z prekursora zbywanego przez oskarżonego, a która należała do substancji silnie uzależniających i niebezpiecznych dla zdrowia. Przy określeniu wartości stawki dziennej poza stanem majątkowym oskarżonego uwzględniono również korzyści, jakie osiągnął on z przestępstwa.

Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie kary pozbawienia wolności zaliczono A. W. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 marca 2016 roku godzina 6:40 do dnia 10 czerwca 2016 roku godzina 16:25.

W związku ze zmianą kwalifikacji prawnej czynu obniżono wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w pkt XXXII wyroku do kwoty 40 000 złotych, by dostosować ją do społecznej szkodliwości czynu dokonanego przez sprawcę. W pozostałej części zaskarżony wyrok wobec A. W. (1) utrzymano w mocy.

W odniesieniu do oskarżonego (...) H. V. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił orzeczenia o łącznej karze pozbawienia wolności. W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXXIV wyroku uznał go za winnego tego, że w kwietniu 2015 roku działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, udostępniając T. V. P., T. T. H. oraz trzeciemu mężczyźnie wynajmowany przez siebie lokal mieszkalny przy ul. (...) w R. i umożliwiając zainstalowanie w nim linii produkcyjnej służącej do wytwarzania substancji psychotropowej, wspólnie i w porozumieniu z tymi osobami, wytworzył znaczne ilości substancji psychotropowej określonej w wykazie substancji psychotropowych grupy II-P w postaci metamfetaminy o wadze 11 kg tj. czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na tej podstawie skazuje oskarżonego, a na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu

narkomanii i 33§1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. W zakresie tego czynu Sąd Odwoławczy wyeliminował ustalenia dotyczące udziału w obrocie substancjami psychotropowymi, gdyż w uzasadnieniu wyroku sąd na ten temat nie poczynił żadnych ustaleń, więc na korzyść oskarżonego opis czynu przypisanego należało dostosować do takiego zakresu ustaleń, jakie Sąd Okręgowy uznał w uzasadnieniu za udowodnione. W konsekwencji prowadziło to do zmiany kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu, w ramach, którego uznano, że oskarżony popełnił go jako współsprawca, gdyż udostępnienia miejsca do produkcji metamfetaminy było istotną czynnością umożliwiającą wytworzenie tej substancji.

W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXXV wyroku Sąd Apelacyjny uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie czerwca 2015 roku działając w zamiarze, aby T. V. (...) wraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami dokonał czynu zabronionego polegającego na wytworzeniu wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy swoim zachowaniem ułatwił popełnienie w/w przestępstwa w ten sposób, że przekazał T. V. (...) polską kartę pobytu wystawioną na dane osobowe (...), która została wykorzystana do zawarcia w dniu 30 czerwca 2015 roku umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P., gdzie następnie zainstalowano linię produkcyjną służącą do wytwarzania metaamfetaminy, z wykorzystaniem, której w okresie od 30 czerwca 2015 roku do 06 września 2015 roku wytworzone zostały znaczne ilości substancji psychotropowej w postaci metaamfetaminy o łącznej wadze 54 kg tj. czynu z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku i za to na tej podstawie skazano oskarżonego, a na podstawie art. 19 §1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i 33§ 1 i 3 k.k. wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. W zakresie tego czynu Sąd Apelacyjny zmienił ilość substancji psychotropowej, jaka została wytworzona przy ul. (...) w P. na taką, jaką Sąd Okręgowy uznał za udowodnioną w uzasadnieniu wyroku.

Za oba czyny sąd wymierzył kary po 3 lata pozbawienia wolności czyli najniższe przewidziane przez ustawę z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Stosownie również w dolnych granicach wymierzono kary grzywny, które miały odpowiadać korzyściom, jakie miał osiągnąć oskarżony z popełnionych czynów, a które odpowiednio zostały obniżone w stosunku do tych, jakie wymierzył Sąd I instancji.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone wobec oskarżonego (...) H. V. połączono i wymierzono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. W ten sposób częściowo uwzględniono zarzut z pkt III apelacji obrońcy (...) H. V. obniżając wymiar orzeczonych kar łącznych. Mając na uwadze, że oba czyny były przestępstwami tego samego rodzaju, popełnionymi w podobnym czasie zastosowano przy łączeniu kar zasadę asperacji w kierunku zasady wymiaru kary łącznej zbliżonej do kary najsurowszej. Pomimo oczywistych podobieństw między obu czynami wskazać należało, że sprawca po dokonaniu pierwszego czynu dopuścił się kolejnego, a co świadczyło o jego poczuciu bezkarności i utrwalonym charakterze złego zamiaru. Postawa, zatem sprawcy zdeterminowanego w osiąganiu korzyści majątkowych przy wykorzystaniu bezprawnych działań nie zasługiwała na to, by za popełnienie dwóch zbrodni premiować go wymiarem kary, która zwalniałaby go z odpowiedzialności za drugi z czynów.

Na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu (...) H. V. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 2 września 2016 r.

W związku ze zmianą ustaleń na korzyść sprawcy obniżona także została wysokość nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego do kwoty 8 000 złotych. W pozostałej części zaskarżony wyrok wobec (...) H. V. utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych A. G. kwotę 4000 złotych, A. W. (1) kwotę 6400 złotych i od (...) H. V. kwotę 1400 złotych z tytułu opłat za obie instancje oraz pozostałe wydatki za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających.